10143

Bibl. Jag.

Szastarka 15. VIII. 1916. 1

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie
i Kochany mój Panie Profesorze!

Kilkakrotnie - w Krakowie a jeszcze przedtem w Wiedniu pragnąłem złożyć osobiście Jaśnie Wielmożnemu Panu Prezesowi a memu Kochanemu Profesorowi i Promotorowi wyrazy głębokiej czci i uwielbie-

nia, jakie szczere i stałe dla Niego żywię.

Także z początkiem b. m. bawiąc w sprawach służbowych w Krakowie usiłowałem złożyć czołobitność ~~bez~~ w biurach N.K.N.

A pragnąłem tak zobaczyć Pana Profesora - jak wygląda wśród tej ciężkiej i tak ważnej pracy, którą od dwóch lat bez przerwy prowadzi.

Czytam często w gazetach

wymieniane wielce szanowne nazwisko Pana Profesora i z tego wnoszę, że Pan Profesor przy zdrowiu i energii, jak ongiś w redakcyi „Czasu" i jak zawsze w najgorętszym ukropie polityki.

Moja znikomość jest: Abschubleiter landwirtschaftlicher Produkte przy Kreiskomendzie w Janowie i dobrze by mi się powodziło, gdyby nie częste smutne wieści o bohaterskich zgonach osób drogich i zna=

=jonych.

Życząc najgoręcej jak naj=
lepszych sukcesów w pracy zasy=
łam JWnemu Panu Profesorowi
wyrazy najgłębszego, szczerego
poważania

uniżony sługa

K. Sawowicz

3

Jaśnie Wielmożny Pan

Dr Władysław Leopold Jaworski

JWny Pan Profesor Un. Jag.

Wiceprezes N.K.N. etc. etc.

Kraków

ul Gołębia (Biuro N.K.N.)

Lublin IX. 1916

Zasyłam głębokie ukłony z tego pięknego miasta, pod wielu względami przypominającego Kraków, i dziękuję ogromnie za tak zaszczytny, tak wielce szacowny i kochany list, otrzymany od JWielmożnego Pana Profesora.

Często myślę o ciężkiej, historycznej pracy Pana Profesora, życząc Mu jak najlepszego zdrowia.

Dr Stawowczyk

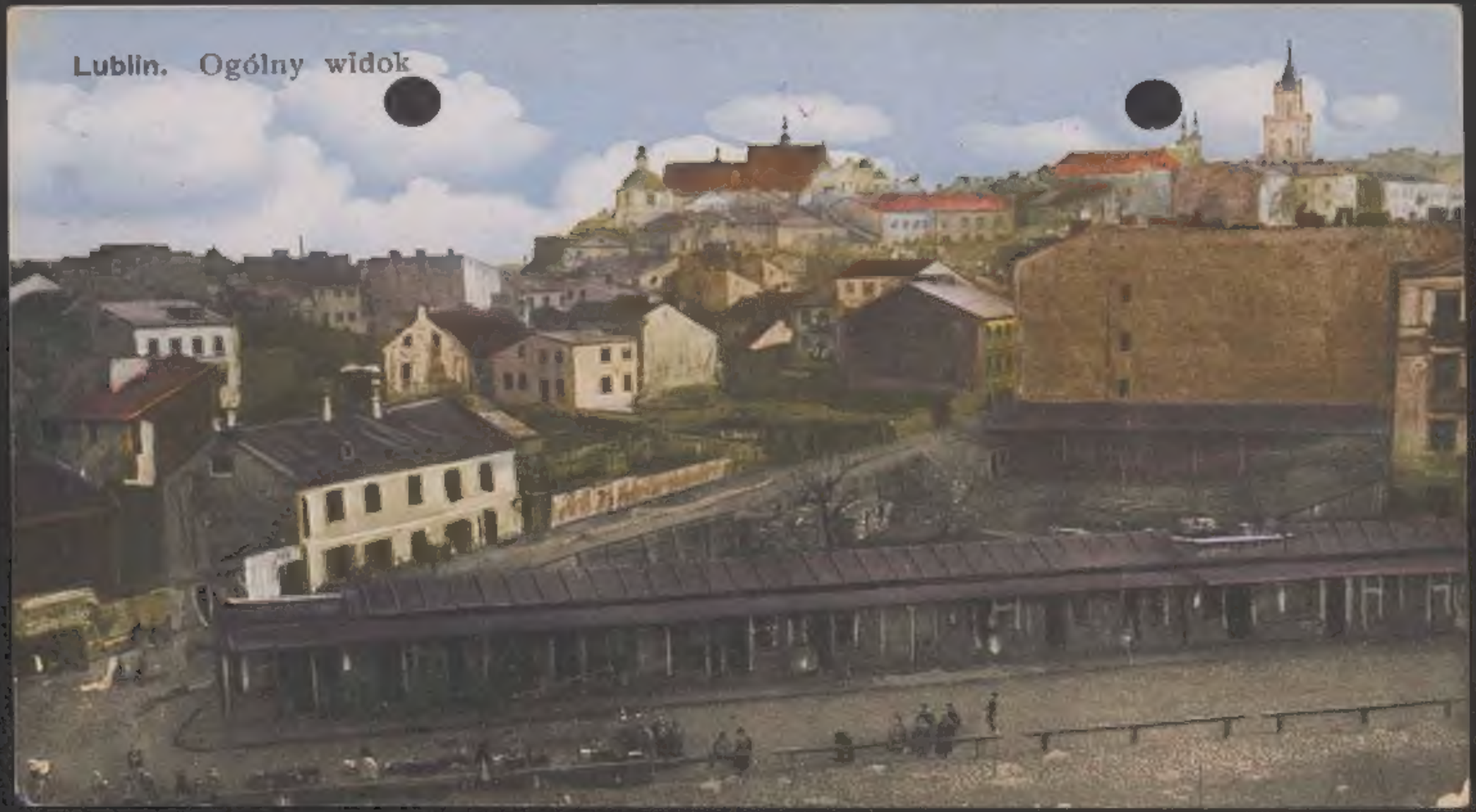
Lublin. Ogólny widok

4

Stacya Kolejowa Krasnik
16.XII.1916.

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie.

Ośmielam się załączyć list mego kolegi Ltu Skrzypka z 31 pułku obrony krajowej a pisany z okopów, bo pominąwszy niezasłużone pochlebne dla adresata prezesy oddaję ten list bezpośrednio jak bardzo Ltu Skrzypek pragnie się

dostać do wojska polskiego

Sądzę, że dwa słowa JWnego Pana Prezesa wystarczą, aby kroki skuteczne uzdrożono celem uwolnienia Ltu Skrzyp-ka z armii austryackiej a będzie on b. dobrym nabytkiem.

Łączę szczere wyrazy najgłębszej rewerencyi

uniżony sługa

Dr Stawowczyk Ltu

Bibl. Jag.

Oberleutnant dr Stawowczyk
był w bitwie trzykrotnie
podczas swego urlopu,
aby złożyć Jego Excelencji
i kochanemu swemu
Profesorowi najuniżeńsze
ukłony i zajrzeć o
zdrowie.

14/IX. 17.

Warszawa, dn.4 czerwca 1918

PREZYDENT MINISTRÓW

Ekscelencjo,

Otrzymane w zeszłym miesiącu listy wręczyłem księciu Januszowi Radziwiłłowi do bezpośredniego załatwienia. Wysłanie delegata do Wiednia, jak wiadomo, nastąpiło bezzwłocznie.

Co do wydawnictwa "Polen" porozumieliśmy się z Dyrektorem Departamentu Stanu i na koszty czerwcowe pewnej subwencji udzielimy.

Na obrady parlamentarne w Krakowie przyjadą prawdopodobnie pp.Kucharzewski i ks. Maciej Radziwiłł.

Co do pp.Sroczyńskich, to niestety nic nie da się zrobić, gdyż nasze usiłowania aby członkom b. Korpusu Polskiego mogło być nadane obywatelstwo polskie i by w ten sposób można im nadać tutaj jakieś stanowiska spełzły na niczem.

./.

Stosunki w tym kierunku tak dalece się zmieniły, że obecnie napotykamy już na trudności o uzyskanie sił urzędniczych z Galicji i z okupacji austrjackiej. Muszę zatem sprawę pp.Sroczyńskich pozostawić do chwili, w której stosunki pozwolą na jej celowe wznowienie.

Proszę Ekscelencję przyjąć wyrazy wysokiego poważania od oddanego sługi

Jego Ekscelencja
Jaśnie Wielmożny Pan
Dr.Leopold Władysław Jaworski
c. i k. Tajny Radca
Poseł do Rady Państwa,
K r a k ó w.

Warszawa, dn.27 kwietnia-18.

PREZYDENT MINISTRÓW

Ekscelencjo!

Na list Ekscelencji z 5 b.m. nie odpowiedziałem dotychczas, gdyż sprawa Komisji Wojskowej ważyła się przez czas dłuższy. Niestety stosunki tak się ułożyły, że o użyciu p.Sikorskiego w obecnych warunkach i stosunkach mowy być nie może. Znając jednak duży talent organizacyjny jego oraz wypróbowaną pracowitość, nie wątpię, że przy odpowiednim układzie stosunków współpraca jego u nas stanie się możliwą.

Zechciej Ekscelencjo przyjąć wyrazy najszczerszego poważania od powolnego sługi.

Jego Ekscelencja
JWielmożny Pan Dr.Leopold Jaworski
c.i k. Tajny Radca, Prof.Uniwersytetu,
Poseł do Rady Państwa,
K r a k ó w.

Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufgabeamtes, 2. die Aufgabenummer, 3. die Wortzahl (eventuell in Bruchform), 4. den Monatstag und 5. die Stunde und Minute der Aufgabe.

Gattung Eingangsnummer 21

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.

prezes dr leopold jaworski

wien abgeordnetenhaus polenklub :-

KRAK - 21 8 VIII - 1915 N M Z L

Dienstliche Angaben:

1021

Telegramm aus

Aufgenommen von ... auf Ltg. Nr. ... am ... 19.. um ... Uhr ... M. ... Mitt. durch: ...

zens krakow 1.+2118-30-8-7,-30- n :- um ... Uhr ... M. ... Mittag.

czytalem odezwe z ulga i uspokojeniem nie zaduzo nie zamalo . rozumna godna stawia cel jasny wielki . oby nas skupil umocnil

czolem :- stefczyk ="

D. S. Nr. 769. (Auflage 1914.)

9

Kraków 27 III. 1916

2460

Jaśnie Wielmożny
Panie Prezesie.

W myśl porozumienia oczekiwać będziemy JWPana Prezesa jeszcze dziś wieczorem o godz. 10-ej w mojem mieszkaniu przy ulicy Reformackiej l. 3. II p.

Łączę wyrazy wysokiego szacunku Dr. Stefczyk

27. III. 1916 91/57 11

Dr. FRANCISZEK STEFCZYK

prosi o parę minut rozmowy w dosyć ważnej a nie cierpiącej zwłoki sprawie.

Lwów 20/ii 1919.

Jaśnie Wielmożny Panie
Prezesie!

Najserdeczniej dziękuję za nowy zeszyt „Prawa Państwa Polskiego" i łączę wyrazy głębokiego poważania i szacunku

Dr. Kamil Lefko

11

Wiedeń 15/7 1915

Jaśnie Wielmożny
Panie Prezesie!

Na podstawie osobistych spostrzeżeń za bytności mojej w Kraju oraz na podstawie informacyi udzielonej mi przez osoby zaufania godne stwierdziłem niestety, że ruch antysemicki w miastach naszych zaczyna przybierać

niepokojące objawy
i że między ludnością
wyznania chrześciańs-
kiego i żydowskiego
powstaje rozłam
zagrażający spokoj-
nemu pożyciu. —
Objaw ten ma po-
chodzić ze wzajemnych
oskarżeń z powodu
zachowania się jednych
i drugich podczas in-
waryi rosyjskiej. —
Nie tu miejsce roz-
wodzić się nad słusznością

wzajemnych zarzutów
sądzę jednak, że
bez względu na to
po czyjej stronie
wina - należy uczy-
nić wszystko aby
ruchowi temu za-
pobiedz - nieporo-
zumienia załago-
dzić. —
Komunikując moje
spostrzeżenia JWPanu
Prezesowi sądzę, że
N. K. N. mógłby przez
swoich delegatów

wpłynąć na wyrów-
nanie istniejących
nieporozumień i
w ten sposób oddać
wielką przysługę
całemu krajowi. —
Kreśląc się z wyrazami
wysokiego szacunku
i poważania pozostaję
JWPana Prezesa
powolnym sługą
D. Heinhaus

Wiedeń 22. 9. 1915

1395

Jaśnie Wielmożny Panie
Prezesie!

Szkolna autonomia
żydów w Królestwie,
której wyrazem są szkoły
wyznaniowe z językiem
czy niemieckim, czy żargo-
nem (żądanie żydów łódzkich)
jest podwaliną wyodrębnienia
żydów i zaczątkiem auto-
nomii wyznaniowej. —
Teoretycznie rzecz piękna,
demokratyczna i postępowa:
żydzi stanowić będą sami
o sobie. W następstwach

rozbrat żydów z ludnością
krajową na wszystkich
polach życia publicznego
i ekonomicznego. —
Czy w tych warunkach
nie nastąpi w Królestwie
ten sam proces pokojowego
rugowania żydów, który
doprowadził w Poznańskiem
do wyrzucenia się żydów,
to jest pytanie tem
donioślejsze dla samych
żydów, że w Królestwie
jest ich blisko 2 miliony
że granice wschodnie
będą dla nich niezawodnie
zamknięte a wątpię czy
odpływ ich na zachód

będzie pożądany i
udatwiony. —
Oto w najogólniejszych
zarysach problem, wyma-
gający spokojnego roz-
patrzenia. —
Dla rozważenia tej sprawy
należałoby porozumieć
się z wybitniejszemi żydami
w Królestwie. —
Przedtem jednak należałoby
się porozumieć z wybitnemi
żydami w Berlinie, którzy
zdaje mi się wzmiankowaną
autonomią patronują.
Jeżeli tych ostatnich
nęcić może bądź przeświadcze-
nie, że żydowska autonomia
szkolna odda niemieckości

nadzieji będzie też żydowskości,
to może równoważyć temu
będzie rozwaga, że w zamian
może zajść konieczność
organizacyi masowego wy-
chodźtwa żydów z Królestwa
naturalnie po wojnie i
nie odrazu. —
Rozsądny i sumienny polityk
musi to prawdopodobieństwo
przewidzieć, zwłaszcza, że
ewentualnego masowego
przypływu żydów z Polski
do Niemiec nikt sobie
w Niemczech, ani władza
państwowa, ani żydzi
niemieccy nie będą
życzyli. —
Byłoby b. pożądanem
aby sprawą tą zajął się
delegat W. K. N. w Berlinie

i zwrócił uwagę tam-
tejszych sfer na niebez-
pieczeństwo, które żydom
tamtym grozi. —
Miałem zamiar wybrać
się w tej sprawie do Królestwa
zanim to jednak uczynię
zwracam się do Pana
Prezesa z uprzejmą prośbą
o zażądanie od delegata
naszego w Berlinie aby
wszedł w porozumienie z
wybitnemi żydami w Berlinie
a następnie zdążył sprawozdanie.
Z wyrazami wysokiego szacunku
i poważania JWPana Prezesa
powolny sługa

J. Heinbern

Die Daten im dienstlichen Eingange der [illegible] Tegendruckapparates ausgefer- [illegible] Telegramme bedeuten: 1. der [illegible], 2. die Auf- [illegible] (eventuell in Frachtform), [illegible] Monatstag und 5. die Stunde [illegible] der Aufgabe

Gattung: ...

Eingangsnummer: ...

[illegible] Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung [illegible] Telegramme keine wie immer [illegible] Verantwortung.

Dienstliche Angaben:

Telegramm

aus

Aufgenommen [illegible] auf Ltg. Nr.

am ... 191 ... um ... Uhr ... M. Mitt.

durch: ...

zens wienreichsrath 1518 12 23 6/50 n [illegible] am / 191 um Uhr M. Mittag.

grussa zbiera sic poniedziadek godzina erwarta = steinhaus .

O. S. Nr. 769. (Auflage 1916.)

ABGEORDNETENHAUS 25/12 1917

Kochany!

Załączam list Adama Dr. Mycielskiego z Dukli w tym celu abyś był łaskaw zaopiekować się tą sprawą. Zrobi to dobre wrażenie w społeczeństwie jeżeli w sprawie tej ogłosisz w Czasie i w ogóle w prasie polskiej artykuł i zadzwonisz na alarm. —
Może byłoby wskazanem napisać list do Czernina lub Andriana do Brześcia.

Nie tylko hr. Mycielski
jest w tem podrażeniu -
oprócz niego dużo rodzin
polskich. —
Mycielskiemu odpisu-
ję, że w obec przerwy
w delegacyach do
Ciebie ze sprawą tą
się zwróciłem. —
Tu nie ma nic nowego.
Łączę serdeczne życzenia
noworoczne przesyłam
szczery uścisk dłoni

Heinkam

Dr Jeremiasz
Tomaszewicz-
Kurzbaum

Do Jego
Excellencyi
Prof. Dra Jaworskiego
Pisarza do Rady Państwa
w Krakowie
Studencka 14

Semering 6/8 1918

Kochany Przyjacielu!

Przypominam interwencję u Grodz. w sprawie utrzymania Stałej gwar. jaśle. –

[illegible]

ABGEORDNETENHAUS 5/10 1918

Kochany Kolego!

Odszukał mnie Tertil i wszczął ze mną rozmowę na temat stanowiska naszej grupy w sprawie wniosków pokojowych. —

Powiedział mi, że jemu osobiście zależy na tem aby w chwili tak dla narodu decydującej wszystkie stronnictwa stanęły w jednym szeregu i że byłoby b. pożądanem abyśmy na posiedzeniu koła które chce zwołać na wtorek zabrali głos i wyjaśnili, że jedynie z przyczyn formalnych

odmówiliśmy podpisów, że
atoli w rzeczy samej zgadzamy
się z treścią wniosku
podpisanego przez inne
grupy Koła. —
Umożliwia nam zajęcie
tego stanowiska rzekomo
ta okoliczność, że państwa
centralne godzą się na
13 punkt warunków pokoju
Wilsona. —
Dodał wreszcie, że w interesie
grupy naszej leży abyśmy
nie byli poza nawiasem
w całem społeczeństwie.
Wysłuchałem to wszystko
i przyrzekłem mu, że to

na grupie przedstawię.
Piszę o tem dlatego - ponieważ
informacya ta może Ci się
przydać na posiedzeniu
Rady Krakowskiego na
które ja nie mogę przybyć.
Tu z powodu akcyi poko-
jowej umysły podniecone.
Obawiam się, że uciecha
ta jest przedwczesną ile że
nie przypuszczam aby rządy
francyi i Anglii na propozycye
nasze obecnie się zgodziły.
Wnet się dowiemy jak stoimy.
Piękne ukłony i uścisk dłoni
przesyła

[illegible]

Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufgabebeamtes, 2. die Aufgabenummer, 3. die Wortzahl (eventuell in Bruchform), 4. den Monatstag und 5. die Stunde und Minute der Aufgabe.

Gattung: ... > Eingangsnummer: 0670

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.

Dienstliche Angaben:

Telegramm

aus

Aufgenommen von ..... auf Ltg. Nr. ...
am ... 191 .. um ... Uhr ... M./ Mitt.
durch: .....

... Nr. ... T.W. ... (W. ... Ch. ...) aufgegeben am ... 191 ... um ... Uhr ... M./ ... Mittag.

D. S. Nr. **769.** (Auflage 1915.)

KRAKOWSKIE KOŁO LIGI KOBIET N. K. N.
W KRAKOWIE, UL. GOŁĘBIA L. 20.

1.

W Krakowie, dnia 13. VI. 1917 r.

Ekscelencyo! Udaję się do Jego Ekscelencyi z wielką prośbą. – Wiele rodzin legionowych zgłasza się do nas o pomoc w wyszukiwaniu posad – w tych tak bardzo ciężkich czasach, nie mogą w żaden sposób wyżyć tylko z zasiłków. – Wiele z nich pozamieszczałam w różnych instytucyach – obecnie jednak wykorzystawszy już wszystkie swoje znajomości, nie wiele mogę zrobić. Wiem, że b. dobre posady są w Centralach Wojennych – nie znam niestety ani p. Bednarskiego, ani prof. Nowaka, którzy o tem decydują a ponieważ mam obecnie do ulokowania dwie siły kobiece ukwalifikowane na umieszczeniu których bardzo mi zależy – przeto zwracam się z gorącą prośbą do Jego Ekscelencyi o łaskawe przysłanie mi przez kuryera dwóch biletów polecających – do p. Bednarskiego i do prof. Nowaka, a nie wątpię, że gdy z poparciem Jego Ekscelencyi zwrócę się do tych Panów napewno mi nie odmówią pomocy dla naszych rodzin. –

Przepraszając najmocniej że zabieram tak bardzo teraz drogi czas, przesyłam wyrazy wysokiego szacunku i poważania

Natalia Steinowa

Pierzbach

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie!

Proszę tekst łaciński uważać tylko za szkic, który może i powinien ulec przeróbce, o ile mi będzie wolno kilka godzin pracy tej poświęcić. Będę bardzo wdzięcznym, jeżeli Czcigodny Pan Prezes zechce przesłać mi jeszcze raz na krótki czas manuskrypt polski.

Z wyrazami najgłębszej czci

szczerze oddany

13/5 1915

L. Pierzbach

30

Sternbach 675

Wiedeń 14.5.1915.

Czcigodny Panie Prezesie!

Prof. Morawski orzekł, że tekst mój bez jakichkolwiek zmian najlepiej odpowiada i treścią i formą duchowi języka łacińskiego, wobec czego abstrahuję od wszelkich dodatków

Z wyrazami najgłębszej czci

szczerze oddany

L. Sternbach.

„LEGIONISTA POLSKI"

KALENDARZ NACZELNEGO KOMITETU NARODOWEGO NA ROK 1916.

ADRES REDAKCYI I ADMINISTRACYI: KRAKÓW, RYNEK 22.

Kraków, 5 października 1915.

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie!

W dniu wczorajszym od dotychczasowego redaktora Ilustrowanego Tygodnika Polskiego p. Lucyana Rydla dowiedziałem się, że tenże z powodu przyjęcia obowiązków kierownika teatru krakowskiego i niemożności połączenia ich z obowiązkami redakcyjnemi, zgłosił swą rezygnację z kierownictwa czasopisma N.K.N. Ta okoliczność skłania mnie, że, powołując się na dotychczasową moją w NKN pracę, do której od wybuchu wojny się zaciągnąłem, oraz na moją pracę redaktorsko-publicystyczną w T.S.L. gdzie blizko przez lat 10 byłem redaktorem „Przewodnika Oświatowego" i innych wydawnictw z zakresu pracy oświatowej, jako znający dobrze cele i zadania jakim służyć ma organ Tygodniowy NKN, mam zaszczyt na ręce Jaśnie Wielmożnego Pana Prezesa zgłosić swoją kandydaturę na redaktora Tygodnika i zarazem prosić, by

Świetny N.K.N. przy rozważaniu sprawy nowego kierownictwa pisma, co prawdopodobnie w najbliższych dniach nastąpi, wśród innych, także i moją kandydaturę raczył wziąć pod uwagę.

Raczy JWPan Prezes przyjąć wyrazy głębokiego poważania z jakiem pozostaję

[illegible]

Ekscellencyo!

W sprawozdaniu, jakie o całokształcie działalności N.K.N. drukiem ogłoszone będzie, nie powinno brakować rozdziału o bibliotece N.K.N. Z dużym nakładem środków i zabiegów potrafiła biblioteka zgromadzić w niezmiernie trudnych warunkach komunikacyjnych bardzo wiele cennych dzieł o wojnie i z powodu wojny i powstał księgozbiór specyalny, jakiemu podobnego nie zgromadziła żadna inna instytucya w Polsce. Sądzę iż byłoby rzeczą bardzo wskazaną, aby katalog biblioteki N.K.N. został umieszczony w całości w sprawozdaniu. Potrzebny on będzie zarówno, jako obraz pewnej strony działalności N.K.N. mało dotąd szerszemu ogółowi znanej, jak również i dlatego, by którakolwiek instytucya dziedziczyć go będzie, miała utrwalone drukiem, jakie dzieła zawdzięcza N.K.N-owi, i w jakim kierunku iść powinny dalsze uzupełnienia księgozbiorom.

Jeżeli Ekscellencja uzna że włączenie katalogu do ogólnego sprawozdania jest konieczne, przystąpiłbym niezwłocznie do przygotowania odpowiedniego katalogu do druku.

Prosząc w tym względzie o zasadnicze wypowiedzenie się łączę wyrazy głębokiego poważania

Dr Marjan Stępowski

Kraków. 8 września 1917.

Z polecenia p. hrabiego Mycielskiego i na prośbę Ekscellencji biskupa Pelczara proszę JWPana Prezesa aby zechciał zastrzedz na zebraniu iż o bytności biskupa Pelczara na posiedzeniu Komitetu Opieki nad jeńcami zredaguje do dzienników komunikat X. Pawelski. — biskup usilnie prosi, aby żaden inny komunikat z biura prasowego NKN. czy z jakiejkolwiek redakcji nie został zamieszczony

Dr M. Stępowski

Mr. Hughes

Do J. Wielmożnego Prof. Dr. W. Jaworskiego
Prezesa Naczelnego Komitetu Narodowego w Krakowie.

W d. 9 stycznia b. r. dwie nauczycielki języka niemieckiego pp. Majorowa i Chrobrzianka, przydane przez Radę Szkolną Krajową rozpoczęły w czterech szkołach ludowych Dąbrowy Górniczej naukę języka niemieckiego na trzecim roku nauczania. Wywołało to niesłychane oburzenie i rozgoryczenie ludności, które wyraziło się w zeburzeniach szkolnych. Z tego faktu wyciągają ciemne moskalofile, podkreślając, że rząd austryacki ma na celu germanizację. Inspektor dodał oliwy do ognia, grożąc gazem wojennym.

Uważamy za swój obowiązek zawiadomić Jw. Pana Prezesa o tych smutnych zajściach i prosimy o Pańską interwencję.

Zawiadamy odezwę do organizacyj nauczycielskich w Galicji

Dąbrowa Górnicza d. 11 stycznia 1916 r.

Zarząd Okręgowy Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego w Zagłębiu Dąbrowskiem

Przewodniczący A. Szykowski

Sekretarz S. Rawicz

NACZELNY KOMITET NARODOWY

Kraków, dnia 226. Sierpnia 1916.
Gołębia 20, II. p.

L.

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie!

Udaję się do Jaśnie Wielmożnego Pana Prezesa z prośbą, którą już pół roku temu Mu przedstawiłem, a mianowicie w sprawie mej jazdy do Warszawy. Trzeci pomimo obietnicy JWnego Pana Prezesa wysłania mię, jazda ta nie dała się oskutecznić z powodu tego, że nie otrzymałem przepustki. Teraz mam w ciągu 14-nastu dni przepustkę otrzymać, lecz mimo się przez się rozumie, że będę mógł jedynie wtedy wyjechać, gdy prezes JWnego Pana Prezesa będę tam wysłany, z jakimkolwiek poleceniem z N.K.N. Rozumie Pan Prezes jak mi na tem bardzo zależy aby być w Warszawie, to przecież jest bardzo jasne, ale samo niemógłbym się tam udać bez polecenia N.K.N., bo na jazdy nie byłoby żadnego celu no i bardzo by mi było trudno samemu pokryć koszta tej podróży. Rozumiem jednak doskonale że N.K.N. nie może, na swoje koszta posyłać współpracowników do Warszawy dla przyjemności. Więc jak mówię pojechałbym jedynie wtedy, gdy by to mogło nastąpić na sprawie i rozkaz JWnego Pana Prezesa i w takim wypadku prosiłbym jedynie o zaliczenie mi kosztów samej jazdy t.z. biletu kolejowego tam i z powrotem.

Niech JWny Pan Prezes będzie taki łaskaw i wybaczy że mu dokuczać, lecz pokusa jest wielka i szkoda by było przepustki nie wykorzystać. Prosiłbym aby Pan Prezes był tak łaskaw mi odpowiedzieć jak się na tę sprawę zapatruje a ja decyzyę Jego jakąkolwiek będzie, bezwzględnie z góry przyjmuję. Prosiłbym jeszcze by Pan Prezes był tak łaskaw i treść tego listu dla Niego zachował na czem mi bardzo zależy.

Z najwyższym poważaniem i szacunkiem
oddany sługa

Franciszek Studziński.

LEVÉLZŐ-LI[illegible]

10

Hochwohlgeboren Herrn

von Jaworski

Krakau

Gołębia 20.

N. K. N.

Budapest 29. I. 1917.

Zebranie w Związku katolickim budapeszteńskim przesyła JWP Przewodniczący wyrazy jak najgłębszej czci i poważania

Dr. Studziński

BUDAPESTEN-VI[illegible]LLŐI-ÚT

Ő FELSÉGE A KIRÁLY

LEGFELSŐ VÉDŐSÉGE ALATT[illegible]Ó

EGYETEMEK KÓRHÁZ EGYLETE

FRANCISZEK STUDZIŃSKI

Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufgabeamtes, 2. die Aufgabenummer, 3. die Wortzahl (eventuell Buchform), 4. den Monatstag und Stunde und Minute der Aufgabe.

Gattung: ..... Eingangsnummer: .....

= praesident jaworski
wien hotel mueller :=

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.

Dienstliche Angaben:

Telegramm

aus

Aufgenommen von ..... auf Ltg. Nr. .....
am ...../..... 191..... um.....Uhr..... M.....Mitt.
durch: .....

.+ zons krakow 4.+ 1497 26 21 10-16,- 3 :=

..... Nr. ..... Taxw. ..... gegeben am ..... 191 ..... um ..... Uhr ..... M. ..... Mittag.

= erhalten telegramm : " szolnok heute wurde auf
general komitats versammlung einstimig ein sehr sympatischer
richtiger beschlusz in unserer sache gefasit stanirowski "=

studzinski

S. Nr. 769. (Auflage 1915.)

Die Da[illegible]chen Eingange der mittels [illegible]parates ausgefertigten Telegramme erkennen: 1. den Namen des Aufgabeamtes, 2. die Aufgabenummer, 3. die Wortzahl (eventuell in Bruchform), 4. den Monatstag und 5. die Stunde und Minute der Aufgabe.

Gattung: [illegible] Eingangsnummer: [illegible]

präsident von jaworski win

neutorgasze 15.-

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.

913

Dienstliche Angaben:

Telegramm

aus

Z..AP[illegible]

Aufgenommen von [illegible] auf Ltg. Nr. [illegible]

am [illegible] 191.. um .. Uhr .. M. .. M...

durch: ....

d zs krakau 1.-411 32 2 11 20- von Uhr M. Mittag

soeben telegram erhalten : verschiebung der rejse unmoeglich legionen kommandant general major von puchalski wird am 7 u 8 roem 4 in krakau sein - legionenkommando : =

: studzinski praesidialbureau .+

D. S. Nr. 788 [illegible] 1915.

W Krakowie 20. VI. 17.

Ekscellencyo!
Łaskawy Panie Kolego!

W tej chwili dowiedziałem się, że obecny kierownik dyrekcyi policyi w Krakowie Dr Broszkiewicz ma być z Krakowa przeniesiony, a zupełnie kto inny zamianowany tutejszym dyrektorem policyi. Gdyby to się stało, byłoby to nietylko z wielką krzywdą dla dra Broszkiewicza, który już blizko przez trzy lata wojenne, wśród najtrudniejszych warunków, z największem poświęceniem w duchu prawdziwie obywatelskim obowiązki swoje spełnia, ale byłoby to także z wielką szkodą dla ludności miasta. Donosząc o tem proszę najuprzejmiej Ekscellencyę w imieniu bardzo licznych mieszkańców Krakowa, aby zechciał łaskawie użyć swojego wpływu

/.

i niedopuścił do zamierzonej przez niechętne miastu żywioły zmiany. – W skuteczności interwencyi niewątpię.
Przy tej sposobności załączam serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności na dzień św. Władysława. Życzę teki ministeryalnej, ale ile możności jak najprędzej z siedzibą w Warszawie.
Tymczasem pozostaję

szczerze oddanym

– W. Straszewski

Berlin-Charlottemburg Kantstr 146 Pension Pickert

13/LLL L915r

Wielmożny Panie Prezesie!

Dziękuję za list, za niezwłocznie, gdyż spodziewałem się że parę dni opuszczę Berlin, załatwiwszy te sprawy, które mię tu zatrzymały. Ale choć tu nie ma obstrukcji austrjackich urzędów, jednak z powodu ogromnej ostrożności Niemców, chęci zbadania każdej sprawy bardzo gruntownie i większego poczucia odpowiedzialności za dokonane, niż za uposzczone czyny, cechujące urzędy cywilne wszelkich krajów, sprawy załatwiają się wolno. Zdaje się w poniedziałek po pomyslnym załatwieniu wszystkich spraw, wyjadę stąd do Lausanny.

Psychologja współczesnych Niemiec podczas wojny jest bardzo charakterestyczna. Wojnę prowadzi świadomie cały naród i wzrost narodowych bojowych instyntów jest bardzo duży. Daje to Niemcom, pożądane dla nas zwycięstwa, ale rozwój wrogiego stosunku do nas nie jest wykluczone. Przeciwdziałają temu wiesci iż Polacy walczą przeciwko Rosji, niestety wiesci te są bardzo słabo upowszechnione w Niemczach, ~~przeciwdziałby temu~~ Byłby o tem upowszechnione, gdybyśmy naprawda stali się, czynnikiem, wpływającym na roztrzygnięcie w tej wojnie.

Mysl o przyszłym ukształtowaniu stosunków, o Polsce, jako zaporze przeciwko Rosji można spotkać przedewszystkiem w sferze uczonych niemieckich. W przełomowym okresie ich opinja oddziaływać będzie na mężów stanu niemieckich. Szeroki ogół w Niemczach ma do nich zaufanie, gdyż nigdzie nie jest tak szanowana praca umysłowa, co w Niemczach. Stąd oświadczenie się Kulturbundu, adres uczonych niemieckich w sprawie polskiej, ich wypowiedzenie się w sonkiecie w Polen, ma dla nas daleko ważniejsze znaczenie, niż opinja wszystkich Hejosów austrjackich. Polen dotychczas usiłowała

przystosować się do gustu sfer austrjackich,zamanifestować naszą lojalność.Sadzę iż przez obawę iż opinja uczonych niemieckich.włoskich,szweckich,rumuńskich wyszła by poza czarnożołte ramki, Polen nie zrobiła ankiety, którą proponowałem , nie zróciła się po artykuły w sprawie polskiej do wybitnych przedstawicieli nauki i polityki innych krajów.

Ilekroć widuję się z Listem , jestem z nim w dosyć częstych i dobrych stosunkach, zawsze zagaduje o adresie. Przerywam rozmowę w tej kwestji,zaznaczając iż nie jestem członkiem NKN, że tylko od wypadku do wypadku z nim pracuję, że nie wiem ,co w tej dziedzinie zrobiono.i przenoszę rozmowę na inney temat. Wspomniał mi ~~List~~ Jeżowera. Powiedziałem iż mało znam J., nie sadzę ,aby znał Jeżower dostecznie sprawy polskie,bardziej zawiłe ,niż wszelkie inne.Mam zamiar przed wyjazdem Lista zaznajomić z Feldmanem ,bynajmniej nie jestem entujastycznie usposobiony ni do zmysłu orjentowania się w sprawach politycznych,ani do psychologji politycznej Felmana,ale wolę i tysięckrotnie,aby o sprawch polskich kulturbund ...informował Feldman,niż Jeżower, albo żeby Polen redagował Felmann,niż zwykły smok dzienikarstwa wiedeńskiego,współpracownik Tageblatu apolitycznego, Goldscheider. Otrzymałem jednoczesnie listy z Bukaresztu i Stockholmu,skarżą się iż Polen nie daje ani artykułów z zakresu spra y polskiej,ani wiadomości o Królestwie,że artykuł o akcji legjonów są tak nieumiejętnie i nudnie pisane,iż nie dają się wyzyskać w prasie obcej.

Jestem jednak przekonany iż z Polen ,jako też z biurem prasowym przy NKN nie da się zrobić porządku przed wzięciem Warszawy i gruntownej reorganizacji n/ lunb zdegradowania NKN do lokalnej galicyjskiej organizacji.

Przed kilkoma dniami otrzymałem list od Biura prasowego NknaN , że "wobec tego iż NKN przekazał moje artykuły przyznaczone do Gazette de Lausanne biurowi praso

sowemu NKN, prosza ,abym nadesłał me artykuły".

NKN jest osoba prawna, powstała w celu pracowania dla naszej państwowej odbudowy. Jestem osoba fizyczną dla tego celu pracująca. Dla swej akcji mogę zracać się do różnych osób prawhych lub fizycznych o współpracownictwo,udzielać im swe wpłółpracownictwo, brać zapomogę materjalna dla tej lub owej zamierzonej przeze mnie akcji o celach antyrosyjskich;czuję się zobowiązanym ,otyle tylko dawać wiadomości o swej akcji,oile to jest potrzebna,aby wiedziano iż nie marnotrawię danych mi na akcję środków.Ale nie uznaję nad sobą bynajmniej ,ani zwierzchnictwa NKN,aniinnej osoby pra nej lub fizycznej. Rzecz naturalna iż zawiadomiłem iż mam artykuły w przekładzie francuskim , dodam iż mam je i w przekładzie niemieckim .W Przekładzie francuskim użyję na Bukarest i Laussanę,ale nie wszystkie na Lausannę, część postaram się wydrukować w Neu Zurcher Zeitung,bardzo czytanej podczas wojnie w Niemczach,a nie ulegająca tutejszej cenrzurze, Zawiązanie stosunku z T ZurcherZeitung uznaję,po pobycie w Berlinie za rzecz pierwszorzędnej wagi.Po trzyjezdzie do Lausanne,po przyczytaniu szeregu artykułów tego pisma, zobaczę,jakie zmiany należy wprowadzić do artykułów,które tam zechcę umiescić.

Tłumaczone artykuły najęzyk francuski moga przydać się dla prasy włoskiej. Aby jednak me artykuły dla włochów przyznaczone przystosować do prasy włoskiej nauczyłem się w ciągu ostatniego miesiąca tyle po włosku.ile jest niezbędnym dla czytania gazet włoskich.

Żadnych wskazuwek mnie nie może udzielić biuro prasowe NKN Jestem pierszorzędnym publicysta w Europie,swoja wiedza zdumiewam uczonych niemieckich,a biuro prasowe NKN nie ma ani jednego publicysty,ani jednego dziennikarza. Jest zorganizowane na zasadzie Rzeczypospolitej Babińskiej.Aż do grutownej jego reorganizacji i zmiany jego składu osobistego nie będę otrzymywał z nim żadnych stosunków.

18

Nr Polen z przed tygodnia jeszcze nie przyszedł do Berlina. Widzę iż Polen jest równie dobrze administrowana, jak redagowana. Nr 11 pol już otrzymany

Niezamieszczenie do tychczas artykułu mego w sprawie żydowskiej, w kwestji, o której też chodzi bardzo Panu Prezesowi, uznającemu doniosłość danej sprawy, jest rzeczą charakterystyczną. Mogę tę rzecz wydać broszurą, mogę zamiescić w innym pismie, ale to nie ma takiego znaczenia dla stosunku Żydów do naszej sprawy, jak zamieszczenie w Polen. Jednak jeżeli nie jest dotąd ~~zamieszczony~~ złożony, proszę o zwrot. ~~Aż do telegraficznego zawiadomienia o tym adresie w Lausannie, proszę adresować na adres berlinski.~~

Jeszcze jedną ważną sprawę pragnę poruszyć. Z gazet wiem iż Ekscellencja Biliński zapowiedział wzmocnienie NKN przez wstąpienia doń konserwatystów wschodnio-galicyjskich. Zracam uwagę na niedawno odbytą konferencję w Petersburgu, w której brał udział Wergun i minister sprawiedliwości Szczegłowitów. Wergun. Wergun, mówiąc o kolonizacji rosyjskiej wskazywał na to iż znajdą się ziemi po temu, osiągnięte drogą konfiskaty majątków Polaków, czynnych w akcji antyrosyjskiej. Szczegłowitów zaś twierdził iż nie konfiskata, ale sekwestr jest dopuszczalne, sekwestrowane dobra będą przez rząd kupione. Obawa konfiskat i sekwestracji we wschodniej Galicji nie jest nieuzasadniona ze strony tamecznych ziemian. Nie będą mieli cywilnej odwagi nie wejść do NKN, gdy ich tam wezmą, nie będą mieli bojowej odwagi na akcję antyrosyjską i będą zabagniali sprawę. Prosił bym to przedłożyć eks. Bilińskiemu.

Przepraszam iż list mój nie może sprawić przyjemności Sz Panu Prezesowi, ale interes sprawy zmusza do zajmowania mię powyższego stanowiska.

Z poważaniem

Wład. Studnicki

P S. Wyjeżdżam jutro. Sprawy mniej wiecej załatwiłem ,przepustkę do Królestwa już mam .Po widzeniu się z ludzmi z Królestwa zdecyduję się,gdzie najprodukcyjniej dla sprawy należy mi być.

Będąc na pożegnaniu u Lista.nie mogłem odsuwać nadal rozmowy o adresie.

Byłem zapytany wprost o moją opinję w tej sprawie. Powiedziałem iż uznaję wielką doniosłość adresu Kulturbundu do Polaków, gdyż wpłynie na dwuch adresatów: społeczeństwo niemiecki,którego poczucie narodowe zwiększa swe naprężenie i może też łatwo być skierowane przeciwko Polakom ku szkodzie niemieckiej racji stanu. Podniosłem olbrzymi autorytet ,jaki mają uczeni w Niemczach,co nadaje siłę każdemu ich wystąpieniu. Ale/ Adres uczonych niemieckich zwiększy siłę motorową ruchu polskiego, osłabi przeciwdziałającą mu, zakorzenioną przez politykę antypolską nieufność względem Niemców.

Ale sądzę iż ze względu na to iż Niemcy znajdują się w położeniu tego, kto może świadczyć, Polacy przyjmującego swiadczenie, wobec tego iż jest obecnie bardzo trudno porozumiewać się z sobą wybitnym Polakom różnych dzielnic i aktywność polska jest osłabiona, jesteśmy narodem przez pół martwym ,który przez zwycięstwo Rosji może zginąć przez porażkę jej stać się całkiem żywym narodem ,- nie Polacy winni i mogą rozpocząć od adresu,ale Niemcy.

List uznał iż mam w tym bardzo dużo racji,i on gotów jest w myśl tej opinji na Kulturbund oddziaływać.

Zakomunikowałem iż go// pragnę go zaznajomić z Feldmanem ,byłem redaktorem Krytyki, obecnie wydającym biulityny w Berlinie, List wyraził chęć zapoznania się z Feld.

Feld. zakomunikuję to oraz moją opinję.

Nie występuję nigdy jako przynależny lub jako reprezentant NKN,ale ,jako rzeczo-

zna ca w sprawach polskich i rosyjskich,ponieważ jestem faktycznie znawcą tych rzeczy, więc zapiski lub konferencje ze mną Niemcy przyjmują do wiadomości.

Adres swój szwajcarski zakomunikuję.Można pisać do mnie Muzeum Rapersville Zielinski dla Wł.Studnickiego.

493

Lausanna Pension Marmier

Pers de la Gare

30/III 1915r

Wasza Ekscelencjo! Wiedząc o udziale Jego w pracach naszych wyzwoleńczych oraz ze względu na Jego stanowisko prezesa Koła Polskiego , zracam się do Niego z przedłożeniem pewnych spraw bardzo ważnych, ~~choć pozornie drobnych~~. Chodzi tu w pierwszym rzędzie o różne objawy polskiej akcji zewnętrznej.

Wyrazem woli narodu polskiego do niepodległości były i są nasze legjony. Przeciwnikom nie udało się i nie uda się stworzyć im przeciwwagi przez powołania do życia legjonów, walczących po ~~przeciwnej~~ rosyjskiej stronie, gdyż takie legjony nie mogą się narodzić, jako sprzeczne z wolą narodu

Inaczej ma się z naszą akcją zewnętrzną.

Z początku NKN pod presją konserwatystów Galicji Wsch. oświadczył iż nie ~~bierze udziału w~~ podejmuje żadnej akcji zewnętrznej, nie chcąc kompromitować Królestwo Polskie, które samo się wypowie. Tymczasem agenci Biura prasowego Rady Narodowej: Redliger w Londynie i Lorket w Rzymie prowadzili akcję na korzyść Rosji. Pierwszy szczęściem skompromitował się i wyjechał, natomiast w punkcie najważniejszym, bo w stolicy państwa wahającego się, o tradycjach sympatji dla spra y polskiej, w Rzymie, siedzi z ramiemia nieboszczyki rady narodowej, obecnie z ramienia Cińskiego szkodnik sprawy polskiej, agent moskalofilstwa Loret. Reklamowania oezwy wielkiego Księcia, oraz moskalofilskich objawów w narodzie polskim jest zajęciem agenta prasowego, obywatela austrjackiego Loreta. Czy przy całym austrjackim nie-

dołęstwie-nie ma na to sposobu??! Cieński internowany, czy nie można mu zagrozić iż postawi się go pod zarzutem zdrady stanu za działalność jego agentów, jeżeli natychmiast nie odwoła Loreta. Czy nie można zawezwać Lorreta sądownie. Nie zechce wyemigrować-przyjedzie. Wezwać w charakterze świadka, aby go nie trworzyć, nie skłonić do emigracji? Dowodowych materjałow o działalności Lorreta może dostarczyć agent prasowy NKN? Baranowski w Medjolanie, człowiek bardzo ruchliwy.

Różni panowie zagranicą prowadzą akcją zewnętrzną w duchu moskalofilskim. Trzeba to tropić i dopóki nie będziemy mieli władzy polskiej, zdolnej ich karać, będzie trzeba będzie odawać ich w ręce władz austrjackich, poile są austrjackimi obywatelami.

Zamaskowana moskalofilska robota tkwi w Komitecie po-

mocy Sienkiewicza Paderewskiego.

Odezwa Komitetu z 15 Lutego mówi: „Les Polonais ont a combattre dans chac camp pour une cause qui n'est pas la leur"

Jest przeczenie iż sprawa nasza znajduje się w antagonizmie ze sprawą Rosji.

Następnie odezwa ma zaszek koncepcji rosyjskiej i mówi o Polakach Prus „sch", 300tys. Mazurów Pruskich.

Prusy znakomicie zaopatrują ludność Prus Wsch. Tam komitet nie ma nic do roboty. Wspomina o Mazurach pruskich dla wysunięcie na zewnętrz orjentacji rosyjskiej, dla zmylenia przeciw jakiemu frontowie walczymy.

Z tymi ludzmi ciężka jest walka. Ich działalność to akcj zewnętrzna sprzeciwiająca się akcji naszych legjonów.

5.

Akcja prasowa lub wogóle dyplomatyczna każdego narod
win a odpowiadać jego akcji zbrojnej.U nas dzieje się
inaczej. Najpierw akcja zewnętrzna naszych przeciwników
jest bardziej energicznie i umiejętnie prowadzona,niż na-
sza.

Cała akcja zewnętrzna NKN jest tandetą, czemś bezplano-
wym nieskoordynowanym ani z innymi działami akcji,ani
posiadającą koerdenację poszczególnych swych części.
Agientom prasowym brak odpowiednich materjałów, wskazu-
wek ,kierownictwa , żaden nie ma pojęcie ani o całokształ
cie roboty,ani o tym ,co robią agenci prasowi innych krajów
Żadnych zadań konkretnych nie stawia przed nimi NKN.
Naszą akcją zewnętrzną antagonistom Rosji,a więc naszej
sprawie,której na ich zwycięstwie opieramy,moglibyśmy od-
dać nie mniejsze usługi,jak legjonami, gdyby umiejętnie
była prowadzoną.Dotychczas jest zabagnioną.

Funduszy na nie przeznaczone częstokroć świadomie marnowano, używając, jako fundusz dyspozycyjny na zjednywania ludzi lub ich obezwładniania lub całkiem bezmyślnie dawnano według zasady Rzeczypospolitej Bolińskiej temu, kto dla tej akcji był jaknajmniej odpowiedni. Nprz. gdy przed 8 tygodniami zażądałem pieniędzy na wyjazd do kraju okopowanego przez wojska niemieckie i austrjackie, powiedziano mi iż nie ma na to środków, ale jest fundusz na wyjazd zagranicę. [illegible] Wobec tego iż potrzebowałem zasięgnoć informacje bliższe o ruchu rewolucyjnym w Rosji, powiedziałem iż musz jechać do Szwajcarji. Dano mi na to pieniędzy. Korzystając z tego byłem też w Berlinie Nie proponowano mi spełnienia zadań tych lub owych politycznych prasowych w Szwajcarji. Chciano mię nie dopuscić do terenów o robocie żywej, nie chciano wchodzić ze mną w Wiedniu w konflikt, więc dano na wyjazd zagranicę. Skarbnik przyrzekał wysłania mi pieniędzy, jeżeli

7

Nie doszło to skutku, gdyż tem wyjechało od NKN dla osób

wprost ze Szwajcarji, pojadę do Szwecji lub Włoch.

Do Włoch między innymi z ramienia NKN pojecjał prof Smolka, autor dzieła o Łubeckim, stawiającym, jako program narodowy łączność Polski z Rosją, program Lubeckiego. Jest to najbardziej mo skalofilska monografja z zakresu dziejów porozbiorowych, stoi obok dzieła Lisickiego o Wielopolskim. Otóż autor tego dzieła ma tłumaczyć Włochom iż koncepcja Polski przy Rosji jest niemożliwą.

Wiem iż prof. Smolka nic nie zrobi pod względem politycznym, ani robić będzie we Włoszach, dano mu misję, bo prof Smolka ma pociąg do bibliotek i arhiwów włoskich. Żadnych wskazuwek odnosnie do akcji, jaką mają prowadzić nie otrzymują wyjeżdżający. Często prezydjum NKN czyni z tego tajemnica, o czym wino by zakomnikować temu, kto ma być posłany. W pierwszych dniach istnienia NKN, kiedym się wybierał do Częstochowy, wice prezes NKN, prof Jaworski zakomnikował mi iż było najważniej-

szym ,żebym pojechał do Budapesztu,gdyż obecnie moment roztrzygający,a ja tam miałem pewne stosunki. Stała wówczas na porządku dziennym odezwa do Polaków i głos prasy węgierskiej oraz wypowiedzenie się paru polityków węgierskich w danej chwili miałoby wielką doniosłość.Ale prof Jaworski ukrył wówczas przede mną ,jaka to sprawa.Więc odmówiłem mego wyjazdu.

Prof. gimnazjalny Baranowski,mieszkający podczas wojny w Medjolaniei będący agentem prasowym NKN jest bardzo ruchliwy człowiek,pozawiązywał komitety polskie dla sprawy polskiej.Ale brakuje mu samemu znajmości sprawy polskiej,wydany przez niego biuletyn Eco della stampa Polacca jest bardzo słaby.Obecnie spotkawszy go w Lausannie dam mu trochę mych artykułów trochę książek,mogących mu być materjałem ,

Trocha intelegentniejszy,ale z równie słabym zapatrzeniem w materjały był agent prasowyw Szwecji ,Szarot Biuro prasowe NKN nie może służyćwskazówkami,informacjami,bo jest zorganizowane na zasadzie Rzeczypospolitej Babińskiej,nie posiada żadnego publicysty, politykdzienikarza.Zwaracałem uwagę całkiem bezskutecznieprof. Jaworskiego na pewne komunikaty biura prasowego NKN,podający do wiadomości objawy rusofilskie z gazet w Królest jak naprz konferencję u Lednickiego,w której brali udział Polacy i Rosjani.Polacy mówili o potrzeby walki do końca z Austrją i Niemcami,Rosjani obecywali autonomję."

Biuletyn biura NKN ,podając to do wiadomości zaznaczył iż się z tym nie solidaryzuje,ale po co podawał?? Ani Wasza Ekscellencja,ani prezydjum NKN nie jest w możności systematycznie prowadzić robotę zewnętrzną.Wasza Eskcelencja i prof Jaworski są zbyt zajęci szergiem

spraw, Sokolnicki-Parademann ,Daszyński nie ma o tym wszystkiem pojęcia.Prezydjum wraz z prezesem Pola mogą być tu organem kontroli.Winny być powołany odpowie dni kierownik. Po za sobą nie widzę nikogo w Polsce odpowiedniego do kierownictwa całej akcji zewnętrznej. przeznaczam siebie na razie do Krajowej Wiem iż NKN mi tego nie udzieli, ~~[illegible]~~ roboty ~~[illegible]~~.

Robotę krajową uznaję za ogromnej wagi. Od dwuch miesięcy pragnę jechać do kraju.NKN zdobywszy w Austrji monopol przepustek, ciągle przerzekał,ale nie dostarczył mi takowej. W Berlinie obiecano iż mi ją wystawią ,już ją mam nawet.Potrzebuję pieniędzy na wyjazd i pierwsze czasy akcji w kraju. Będę mógł tam nawet znaleźć zarobek w jednej z gazet łodzkich.

Prof Jaworski mówił i pisał o ograniczonej ilości
i że nie może dla dostać
przepustek, jakie udziela ministerjum. Nie wiem, czy
tu działa znana mi intelegencja hr Hejusa, czy obawa prezydjum NKN, że się znajdę w Królestwie. Przepustkę, jakbym miał, bo w Berlinie po wielkich korowodach obiecano mi ją wystawić, muszę złożyć podanie z mymi dokumentami, ponieważ były mi potrzebne dokumenty, więc odłożyłem owe podanie.

Nie o przypustkę do Królestwa, ale o pieniędzy proszę NKN na wyjazd do Królestwa. Jest to kwestja zasadnicza, rozwóju roboty w Królestwie.

NKN i większość jego organów przypominają mi Rzeczypospolitę Babińską. Rzecz charekterystyczna, iż redakcję Polen powierzona została człowiekowi, który nie ma pojęcia o Polsce i Rosji, a musi redagować pismo, będące organem dążących do oderwania Polski od Rosji.

Po za działalnoćią Departamentu Wojskowego widzę tylko pozory lub karkatury roboty.Jednak nie zwalczam i nie zwa czanie NKN postawię sobie ,jako zadanie w Król stwie. Jest całe szereg objektów innych do zwalczania. Jeżeli siły polityczne wyłonią się w Królestwie, z natury rzeczy NKN albo będzie musiał gruntownie zmienić się, albo przeobrazi się tylko w komitet galicyjski akcji narodowej.

Ewolucją organizacji było oczyszczenie jej z konserwatystów Galicji Wsch.Otóż wzbudził niepokój,gdy rozeszła się wieść iż Wasza Eskcelle cja pragnie ich,przeciwników akcji wprowadzić napowrót.W Petrsburgu dyskotowano w obecnoćci ministra sprawiedliwoćci,czy konfiskatę, czy sekwestr ~~wprowadzić do~~ zastosować względem tych włscicieli ziemskich Galicji Wsch.,którzy wezmą udział w akcji antirosyjskiej.

Otóż obawa konfiskat odsuwać ich będzie od akcji rzetelnej, będą asekorować się via Dmowski-Grabski. Są więc pierwiastkiem w robocie naszej szkodliwym.

Nie zajmuję się żadnymi intrygami,. Wszystko to, co tu piszę pisałem i mówiłem wielokrotnie prof. Jaworskiemu Trzymam się bowiem zasady-niczego nie mówienia za oczy. czego nie mówię w oczy.

Z poważaniem

Wład Studnicki

Pomimo iż przez jakieś dla mnie niezrozumiały własności psychiczne, Buriana, rumuńscy besarabszczcy nie uzyskali żądanej przeze mnie pomocy, akcja ich się przejawia i już wywołała niezbyt słodką wymianę nót między rządami rosyjskim i rumuńskim.

Adres LORETA. Roma. Via Gregoriana 5

Matia Loret

493

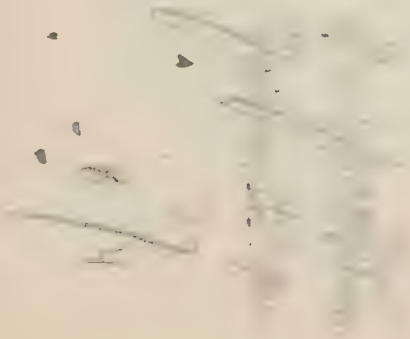

(204) 1761

PREZYDYUM N. K. N.
Wpłynęło dnia 8/VI 1915 r.
L. 3719/IV
Załatwiono 8/VI

Lausanna Pension Marmier Avenue Ruchonnet

12/V 1915r

Wielmożny Panie Prezesie !

List Jego z 7/V 7/V otrzymałem 10, zapowiedzianej za korekty mego artykułu nie otrzymałem i prwdopodobnie otrzymam za jaki 8 dni, po nowej, nie wiem już której interwencji Pana Prezesa.

Chodzi mi o ten artykuł, większe znaczenie ma wydrukowany w Polen, niż w innym piśmie, gdyż samo okazanie się jego w Polen jest pewnym oświdczeniem, nie poszczególnego działacza, ale grupy polskiej, ale zdecydowany byłem i jestem drukować gdzie kolwiek bądź. W kroce w Ameryce odbędzie się kongres żydowski dla omowienia stosunku Żydów do wojny i przyszłego pokoju. Gdybym miał przekład niemiecki artykułu/przekład niemiecki mego artykułu nie jest własnością Polen, gdyż Polen przełożyła ów artykuł tak ohydnie i tak nieintelegentnie, iż cały przekład musiałem wyrzucić dać do zrobienia komu innemu/ posłał bym albo Houwiczowi, prof. ekonomji i urzędnikowi biura statystycznego w Washingtonie, albo redaktorowi Statistikal Abstact of United States w Washongtonie/ obaj są mi osobiscie znani/ i prosił bym o zużytkowaniu w prasie amerykanskiej, w organach żydowskich i posłania egzemplarza Jakubowi Shiff, najbogatszemu bankierowi i działaczowi żydowskiemu w Stanach Zjednoczonych. Był by początek akcji w kierunku pozyskania Żydów. Wskutek drobnej intrygi Wasilewskiego, nie chcącego mieć konkurencji dla swej głupiej broszury, odbitki ze swego artykułu, utrudnia się mi przeprowadzenie akcji.

Redakcja Polen jest naszą bolączką,ale nie jest to jeszcze casus belli między mną a NKN ,względnie jego prezydjum .Nin może stać się kwestja mego wyjazdu do kraju.

Pierwsza kwestja -przepustki. Wielmożny Pan Prezes wskazywał iż nie może dla mnie uzyskać przepustki od Hojosa.,że ministerjum ogranicza ilość przepustek,ale w ciągu ostnich kilku tygodni szereg osób,jak Dowrawicz, Filipowicz, Szpotanski itd uzyskali przepustki, tylko niema przepustki dla Wład.Studnickiego. Jeżeli bym wiedział iż przeszkoda pochodzi od hr Hojosa, napisał bym wydawcy do redaktora Budapesti Hirlap,który mi zna z powodu mego memorjału i artykułów antyrosyjskich moich,które tam zamieszczał prof Diveki,przedstawiając ,jakim szkodnikiem jest hr Hojus,że znanemu publicyscie i działaczowi antyrosyjskiemu nie chce dać przepustki i prosił bym o intrewencję Tissy/ Rakochy jest w bliskich stosunkach z Tisse/,ale może Hojus nie był nawet o przepustkę dla mnie formalnie proszony? Może to NKN nie życzy sobie ,abym był w Królestwie?Ponieważ uważam za wielce ważne dla rozwoju ruchu antyrosyjskiego mój pobyt w Królestwie,opozycję lub obstrulcję w danej sprawie NKN uznaję za casus belli. W walce mej jestem i muszę być skrępowany potrzebami ruchu.

Zrzekałem się przepustki,prosiłem w swoim czasie o środki na wyjazd do Królestwa Dano mi środki,ale na ~~co innego~~ wydawnictwo.W Berlinie,dokąd zawadziłem starałem się oprzepustkę, w końcu mię obiecano,ale musiał bym jeszcze przebyć w Berlinie pewien czas lub pozostawić me dokumenty.Było jedno i drugie dla mnie już niemożliwem. Ze Szwajcarji prosiłem pieniędzy na wyjazd do kraju. Otrzymałem odpowiedź odmowną, po 5 tygodniach przyszły pieniędzy,po pokryciu rachunku nie wystarczyły by na wyjazd do kraju,gdyż musiał bym znów na tydzień lub 10dni zawadzać o Berlin

co narażało na wydatki. W tym samym czasie otrzymałem odpowiedź na mój list do Batagli,pisany z powodu memorjału jego ,wręczonego rządowi szwajcarskiemu.Memorjał był bardzo słaby,obfitował w błędy prawnicze i statystyczne,powoływał się często na słabą broszurę Paix durable,wydaną w Paryżu przez przedstawiciela orjentacji francuskiej,broszury tak ze względu tendencję, jak i wartość faktyczną wprost kompromitującą. Małe znaczenie ma Szwajcarja,więc i memorjał dla rządu szwajcarskiego,alem zaniepokoił się mocno o memorjał,jaki wyprodokuje Batagla dla rządu włoskiego. Napisałem mu iż znalazłem w memorjale jego takie a takie błędy i słaby strony.,że jest B. bardzo dobry do reprezentacji i omawiania sprawy polskiej z obcymi,ale że nie miał możności poznać tej sprawy tak bardzo złożonej,że podział pracy jest wskazany ,że mu chętnie napiszę memorjał, ~~Batagla prosił~~,przyczym posłałem mu różne me artykuły, partje memorjałów i zapisek itp. Batagla prosił o szkic memorjału.Niezwłocznie napisałem memorjał w sprawie polskiej dla rządu włoskiego.Wyszło to 1,5arkusza druku. Racja stanu Włoch i sprawa polska. §I Niebezpieczeństwo rosyjkie przez przyrost naturalny i zaborczość Rosji. §2.Konsekwencje polityczne zaboru Galicji Wschodniej. Zaboru Galicji Zachodniej. Ciesnin.§3 Sprawa Polska. Jej antyrosyjski charakter. ,uwarunkowany ~~podziałem polis~~ posiadaniem przez Rosję 80% naszego tetytorjum dziejowego,tradycjami. Nasze geograficzne granicy: Dzwina,Berezima i Dniepr.Maksymum może być osiągnięte przy zupełnej porażce Rosji,minimum nie może być status quqs przed wojną,ale nawet w razie utraty Galicji Wsch. możliwe jej zabów Królestwa. Samodzielność mnowego kompleksu warunkuje się jego rozmiarami. Unja realna z Austrją i Węgrami daje możność połaczenia

oderwanego od Rosji
nabytego kompleksu z Galicją i daje Polsce Galicję.Nieprzeciwia się unja Polski z Austrją i Węgrami interesom Włoch,gdyż nadaje front bojowy monarchji Habsburgów wybitnie antyrosyjskie,nie dopuszcza powrotiu staroaustrjackich tendencyj, ekspansji ku Włochom .

Po napisaniu memorjału przeczytałem artykuły o Polsce zebrane w wydawnictwie L'éloquenza. L'Italie et Pologne Enquete organisee par la Revue LÉloquenza, właściwie ankiety Loreta,i przekonałem się iż ~~nbt~~ dużo we Włoszach pisano o restytucji Polski przez odezwę Wielkiego księcia.,wzięto te oswiadczenie zbyt serjo. Otóż zrobiłem dodatek do memorjału. Manewr stategiczny Rosji- odezwa wielkiego księcia. Memorjał dałem tłumaczyć,posławszy jeden egzemplarz napisanego na maszynie Batagli. Proponowałem iż b dzie napisano Meorjał pod redakcją Barona Batagl~~a~~ napisał Wł Studnicki. Przed paru dniami telegrafował do mnie B. Baglja iż moment jest obecnie nieodpowiedni.

Wobec tego iż memorjał ów z małymi zmianami może obsłużyć i inne państwa ,jak Rumunja,gdzie mogę zorganizować rozdanie sferom najbardziej wpływowym ,niewyjeżdżając do Rumunji,że z tego memorjału bardzo łatwo czynić memorjały dla różnych państw,,dałem do składu broszurę pod warunkiem nie rozbierania składu.

Za 6 dni będzie gotowa. Jeżeli nie wybuchnie wojna w tym czasie.rozeszlę dygnitarzom i mężom stanu włoskim 200-300egzem.Porobiwszy zmiany dla Rumunji pragnął bym 200egzemplarzy wydrukować dla Rumunów. Jeżeli do wojny obecnie z Włochami nieprzyjdzie,wówczas będzie można naszą koncepcję spopularyzować we Włoszach przez tę broszurę.

Całe rzecz będzie kosztowała w różnych wydaniach dla Rumunów i Włochów 300fr czyli 360kor. Jeżeli NN po otrzymaniu tej rzeczy nie ekceptuje i nie przyszle na nią pieniędzy, mam nadzieję rozesławszy broszurę do różnych osób w Polsce uzyskać u nich pokrycie tego wydatku oraz wydatku przekładu, poprawiania skryptu itp.

Jeden Bulgar tłumaczy tę rzecz w pewnymi zmnianami dla prasy bulgarskiej. Broszura moja dzędzie rozesłana w ciągu kilku dni po wyjsciu, za 10dni będę mógł opuscić Lausannę, oile będę miał monetę na rozpłacenia nia się z pensionatem 250fr i na wyjazd 150fr [illegible]

Piszę tu broszurę Rosja i Polska, polityka Rosji wobec Polski. Baranowski już zapowiedział wydanie wiersze tej rzeczy, pragnę urządzić niemieckie wydanie tej rzeczy, ale ponieważ piszę wyłącznie niemal na materjale dawnych mych książek równie dobrze mogę to pisać w Łodzi, jak i Lausannie.

Tu w Szwajcarji zaczął się konsolidować ruch zdecedowanie moskalofilski i neutralny, /mowa o Polsce/ Antrepryza pierwszego była encyklopedja, którą redagował Pilz Afera ta się ropadła. Kucharzeski, prof Janowski wystąpili w encyklopedji, Sienkiwicz, któremu dobrze zrobił mój list otwarty, odmówił pisania przedmowy. Przyjeżdżał z Warszawy August Zaleski, przedstawiciel grupy, która pragnie ogłosić encyklopedję i przygotowywała, są to niepodległościowcy, secesja ND, ale ludzi ci tak mało się orjentowali iż chcieli wstąpić w małżeństwo z Pilza robotą. Szczęściem nic przyjdzie to do skutku to małżeństwo. Pilza encyklopedja pragnęła zaznaczyć brak naszych pretensyj do Litwy i Rusi, nieuwzględniać tych prowincyj. Dobroduszny Bronisław Piłsudzki do dziś pracował nad zlania wydawnictwa ks Bndurskiego, Warszy i Pilza w jedno. Dziś otworzyłem mu oczy na to

6

jak rzeczy stoją i ma pisać do iednia o niezlew[illegible] się z robotą Pilza.

Encyklopedja Polska zamierzana przez "arszawę [illegible] też pewne moi obawy. Najpierw pragną ją wydać w językach francuskim i angielskim ,gdy pominięcie języka niemieckiego w takim wydawnictwie dziś już jest nietaktem politycznym . Wskutek małego u nas wyrobienia wytwarza się u nas francuska i angielska orjentacja.Organem francuskiej orjentacji jest tak zw Związek czy Towarzystwo Demokratów, zakłada swe filje w Szwajcarji i we Włoszach,ma centralę w Paryżu, zwalczam tę rzecz ,ile mogę.

Obecnie prowadzi się kilka rozbieżnych polityk zewnętrznych polskich. Jeżeli nie dojdziemy w zaborze rosyjskim do rządu,który potrafi tak nakazywać i karać za niespełnianie swych nakazów.Robata dyplomatyczna moskalofili, frankofili i anglofili polskich mocno zaszkodzie sprawie polskiej podczas kongresu międzynarodowego.

Jeżeli nie będziemy podczas wojny prowadzili agitacji antyrosyjskiej na Litwie i w Królestwie, na terytorjach okupowanych przez wojska niemieckie,nie będziemy mieli zewnętrznych demostracyj ,swiadczących iż te prowincje pragną się oderwać od Rosji,natomiast możemy mieć demonstracji za Rosją.

Z poważaniem

Wł. Studnicki

Przepraszam że wskutek rozlania się atramentu ostatnia str. jest zawalona.

Lausanne Av. Ruchonnet27 P nsion Marmier

20/V 1915r

Wielmożn Panie Prezesie!

Dzi na Jego imę wysłałem dwa egzepiarzy broszury mojej: Raison d ´Etat de L ´Italie et la Cause polonaise. Wczoraj wyszła i wczoraj rozesłałem spor ilość egzemplarzy wybitniejszym członkom senatu i parlamentu,przeciwnikom wojny z Austro-Węgrami i Niemcami. oraz kilku gazetom tegoż kierunku.

Żałuję bardzo iż przed kilku tygodniami nie wypuściłem mej broszury,ale pragnąłem porozumieć się z Batagla,a na ma propozycję napisania memorjału,otrzymałem odpowiedź na lódzień.Przed przyjazdem do Lausanny miałem zamiar,który nie udało mi si zrealizować -pojechanie samemu do Włoch,aby na miejscu opracować memorjał.

Kwestja udziału Włoch w wojnie i takiego tam postawienia sprawy polskiej, aby była ona siłą motorową anty-trójporozumienia,aby tradycyjne sympaje włoskie były pewną przeciwwagą antyaustrjackich tradycyj- zajmowała mię od pocz tku wojny. Na drugi czy trzeci dzień powstania NKN przyniosłem już napisany przeze mnie memorjał w sprawie polskiej.Memorjał został przydzielony do biura prasowego,ale leżał tam bezczynnie, uż tecznie,gdyż wówczas NKN powzięło decyzję "uniekomprmitowania Królestwa",tj nie stawiania sprawy polskiej,jako sprawy antyrosyjskiej.Tymcza em dawny wysłanik Rady narodowej,Loret w dalszym ciągu kontynował szerzenie orjentacji antypruskiej,która była zamaskowanym rusofilizmem .Ankietę Eloquency właściwie organizował Lorat i na wspólkę z prof.Askenazym napisał moskalofilską przedmowę,podpisaną Antoni Russa.Loret z natury

kierunku ,które reprezentował i sposobu ,w jaki stawiał sprawę polską, musiał szukać i znaleźć poparcie wśród zwolenników wojny z Austro-Węgrami. Na czele włoskiego rzymskiego komitetu Pro Pologna zaproszono Gabriele D´Anunzio,znanego poety i namiętnego agitatora za wojną z Austją.Sprawa polska wbrew swej istoicie stała się jedną z sił motorowych akcji przeciwko mocarstwom ,na których zwycięstwie opieramy nasze nadzieje.

Gdy NKN odrzucał jeszcze prowadzenia akcji międzynarodowej, Departament wojskowy rozpoczął ją pod postacią posyłania korespondentów.Sikorski słyszał wiele ode mnie o potrzebie akcji prasowej i dyplomatycznej wśród Włochów,więc gdy do departamentu wojskowego,właściwie biura prasowego tegoż Departamentu zgłosił się Baranowski,nauczyciel gimnazjalny,Galicjanin,który parę łat przemieszkał w Warszawie,posłał go chętnie do Włoch.Baranowski znał język włoski, mówił i pisał po włosku,jako tako.,zadawalniał się bardzo skromną zapomogą. Baranowski zawiązał Komitet w Medjolanie, wywołał szereg artykułów o sprawie polskiej w prasie Włoch północnych.Biuro prasowo Departamentu Wojskowego było bardzo zadowolono z jego działalności.Ale kiedy/po powrócie z Rumenji/,korzystając z uprzejmosci Sikorskiego przeczytałem jego sprawozdania, miałem bardzo poważne watpliwości co do wartosci roboty Baranowskiego.Baranoski przyznawał się iż dla względów taktycznej natury przemilcza nasze koncepcje polityczne oraz legjony. Artykułów nie mogłem wówczas czytać dla braku znajomości języka włoskiego, nabywszy jednak w pewnym stopniu ów język,dostałem od Baranowskiego szereg artykułów przez niego inspirowanych,przez Pół-pisanych,następnie oba Nr jego Biuletenu.przyszedłem do przekonania iż działalność Baranowskiego różni się co motywów z działności Loreta nie bardzo odbiega od niej przez swój charakter poli-

3

konsekencje polityczne. Baranowski nie usiłowywał wyszukiwać polityków włoskich,uznających niebezpieczeństwo rosyjskie i z tego względu realnie ujmujących sprawę polską,nie szukał imperjalistów włoskich o dążnościach zaborczych do Afryki skierowanych,pragnących Tunisa przedewszystkiem ,są to zdecydowani przeciwnicy Francji,stąd wrogość trójporozumienia i zwolennicy szczerego sprzymierza z mocarstwami środkowo-europejskimi,nie szukał klerykałów i socjalistów,wrogo odnoszących się do wojny z Niemcami i Austrją.Dla tych ludzi akcja naszych legjonów, nasze szukanie oparcia dla politycznego wydźwignięnia się u Austro-Węgier i Niemiec jest pożądaną rzeczą, może u ludzi ,rządzących się tradycyjnym syntementem ,wywołać pragnienia dążności polityczne, odpowiadające ich celom . Chcąc przypodobać się Włochom stawiał sprawę polską, jako walka narodu polskiego z trzema uciskaczami.

Polonofili spropagowani przez Loreta lub Baranowskiego,propagują wojnę z Niemcami i Austrją,na kongresie międzynarodowym będą usilnie starali się,aby ,jaknajmniej ziem polskich odeszła od Rosjiitp

Baranowski w Lausannie obiecał mi prowadzić akcję bardziej wyraźną.Ale gdy na Batagli i Smolki ,/ którzy wzięli kurs odpowiedni rzuciła się prasa przekupiona przez triple entende/Baranowski przelękł się i wydał Nr 2 sgo biulitynu ,zamilczając legjony,nasze koncepcji antyrosyjskie.Posłałem mu odpowiedź na atak Secolo przeciwko Smolce, w której wspomniałem o Franciszku Smolce,który żądał w parlamencie Kromieryżkiem zrotu Włochom krajów włoskich,który patrjotyczne polskie antyrosyjskie tradycje przekazał synowi i dałem uzadnienie poglądów prof Smolki na samorząd miejski w Królestwie.Baranowski wykastrował z elementów

antyrosyjskich moją odpowiedź.

Jeżeli wojna z Włochami się rozpocznie,to chociaż by Baranowski uzyskał od rządu włoskiego prawo pobytu,należało by go odwołać., gdyż będzie nieświadomie dla siebie służył koncepcji nam wrogiej,przez zwykłą chęć człowieka o słabej induwidualności przystosowania się do otoczenia.

Jeżeli nie dojdzie do wojny, należy go zluzować przez Łuławskiego,który zna dobrze lepiej od Baranowskiego język włoski.

Należy wszystkim naszym korespondentom i działaczom zagranicą dać wskazówki,aby szukali kontaktu z grupami i ludzi wrogimi Rosji,aby o nich posyłali sprawozdoania.

Tam gdzie nie może być grupy wrogiej Rosji,jak obecnie e Francji,tam my nie mamy nic do gadania.W Anglji lord Cerzon, były gubernator Indyj, zawsze jest do Rosji nieufnie i wśród angielskich mężów stanu nie stanowi on wyjątku,gdyż antagonizm angielsko-rosyjskie od 1815r do 1905r pozostawił ślady w świadomości politycznych Anglików. Anglja może być nam przydatną przez tych,co zachowali świadomość antagonizmu rosyjsko-angielskiego.Ich wyszukiwać i zawiązywać z nimi sosunki-oto jedno z naszych zadań polityki zewnętzrznej.

Należy zaprowadzić w centrali księgę wrogów Rosji i poruczyć Biurowi Prasowemu czynienie w cinków i notatek o gazetach, grupach politycznych i poszczególnych politykach wrogich Rosji. Księga winna być prowadzona według krajów. Wyjeżdżający w celach politycznych do danego kraju winien otrzymywać z niej wyciąg odnoszący się do tegoż kraju. Wszystko to ułatwiało by naszą akcję obecną i dawało by możność znalezienia punktów oparcia podczas kongresu.

Wobec kryzysu włoskiego i możliwości wojny z Włochami jest niezbędnym zwrócić uwagę szczególniejszą na Rumunję. Nieudolne ministerjum zagraniczne Austrji zaniedbuje

umuję lub działa tam bardzo nieumiejętnie. Włochy mają w Rumunji duże wpływy i akcję antyrosyjską w Rumunji obecnie należy wzmocnić/

Pragnę zrobić wydanie mej broszury specjalne dla Rumunów.Nie rozbierała drukarnia składu mej broszury francuskiej.Można wyrzucić ustępy,w których zwracam się do Włoch,dodać odpowiednie §§ odnoszące się do Rumunji.

Wszystkie wydatki na obecną moją broszurę,razem z rozsyłaniem wyniosą od 250 do 280fran.Za 100franków można mieć broszurę Rumuńską w 500egzemplarzach.

Proszę o przyznanie tych kredytów.

Trwam przy mojem żądaniu umożliwienia mi przyjazdu do Królestwa.

Pozostaję z należnym szacunkiem

Wł. Studnicki

Korektę Polen wbrew memu oczekiwaniu otrzymałem .Zawdzięczam to Panu Prezesowi,dziękuję bardzo.Niezwłocznie ją wysłałem .

Artykuły przeznaczone dla Gezete de Lausanne posłałem do Włoch.

W ilu egzemplarzach przysłać francuskę broszurę NKN dla użytku jego biura prasowego iczłonków NKN??

Znaczną ilość egzemplarzy wysyłam według wskazuwek jednego bulgarskiego dziennikarza do Bulgarji i według danych własnych do Rumunji

Pragnę koniecznie zrobić specjalne wydanie dla Rumunji.

21/V Dziś przyszła hiobowa wieść o rezolucji przyjętej przez Izbę Włoską.Wiem iż rozdaniem wszystkim deputowanym przed sesją broszury nie zapobiegło by wojny. Ale to była by polski protest. Broszura nawet w pora wydana niezapobiegła by wojnie ale dając nowe argumenty przeciwnikomwojny osłabiała by /ć/ wolę Włochów do wojny,przezto wpływała by na jej szansy.

Lausanne 4/VI 1915r

Pension Larmier Av.Ruchonnet

Wasza Ekscellencjo

Wielmożny Panie Prezsie!

Posyłam Ku mo broszurę moja Raison d'Etat de la Roumanie set la cause polonaise. Obecnie toczy się w Rumunji spór ostateczny,po której stronie ma stanąć Rumunja.Jest to kwestja decydująca o naszym przyszłym bycie i o naszych przyszłych granicach . Wydrukowałem w 1000 egzemplarzach moja broszura w sprawie stanowiska Rumunji. Moi przyjaciele rumuńscy,z którymi w stałym jestem kontakcie,to rozeszla. /Drukarnia/ Wywołała to dyskusję w prasie,zostanie przełożona na język rumuński.

Drukarnia lozańska, której jestem winien za broszurę Raison d'état d'Italie 200franków i za tę broszurę 292 fr 50s. ,nie chce mi wydać znaczniejszej ilości egzemplarzy broszury rumuńskiej aż do uregulowania rachunku.

Żądam od NKN przysłania sumy potrzebnej na pokrycia rachunku drukarni, 492fr, kosztów rozesłania pierwszej broszury 25 fr, kosztów rozesłania drugiej 40fr/ekspredycji do Rumunji przedewszystkiem/ kosztów przekładu i poprawy mego rękopisma francuskiego./ Moja francuszczyzna wymagała przekładu na dobrą i następnie poprawy dosyć znacznej, co kosztowało 120fr

Razem680franków.

NKN marnuje pieniędzy na wydawania tak nieudolnych i pełnych błędów broszur ,jak niedawno wydana broszura angielska, na fatalnie redagowaną Polen, na bezsensownie prowadzone biuro prasowe, na memorjał Batagli,parodję tych wskazuwek,jaki mu udzieliłem . NKN usiłuje mię bojkotować we wszystkich pracach tak krajowych ,jak zagranicznych. Znajac to wątpię iż zwrócone do prezydjum NKN wczoraj oraz 21./V moje żądanie pokrycie kosztu broszur będzie zaspokojone bez interwencji Waszej Ekscellencji., co mi skłania zwaracać się do Niego z niniejszym listem

Z poważaniem

W[illegible]

964

Wiedeń [redacted] Neubauer

22/VII 1915r

Do Prezydjum NKN.

Wbrew temu, co za Nr 3719 z 7 Czerwca komnikowano mi w imieniu NKN przez zastępującego przewodniczącego iż " obec zmienionych warunków dostania przepustki do Królestwa jest niemożliwem "Ministrjum zagraniczne Austro-Węgier przed trzemo dniami posłało przedstawienie do AOK o wydania mi dokumentu na swobodny rozjazd po okupowanych częściach Królestwa. Jeżeli by AOK, co jest bardzo [redacted] mało prawdopodobne, nie dało by mi takiego świadectwa, to ~~świadectwo na~~ zwykłą przepustkę do Królestwa mogę mieć w każdej chwili.

Chcę jechać do Królestwa we wtorek lub środę, bo do tego czasu spodziwam się z AO[illegible] owego świadectwa. Jadę, zatrzymując się w Piotrkowie i Dąbrowie górniczej, do Łodzi, a stamtąd do wyzwolonego Lublina

Wziął w prasie, działalność odczytową, udział w kursach d/a nauczycieli ludowych, rekognesans stosunków politycznych i gospodarczych- oto formy mojej pracy przeze mnie roboty w Królestwie.

Niniejszym upraszam o wysłania mi telegraficznie na rozjazdy po Królestwie 500koron.

650koron na pokrycia kosztów broszur: rumuńskiej i włoskiej otrzymałem .600 egzemplarzy broszury rumuńskiej rozesłałem w Rumunji.

Głosy prasy rumuńskiej o mojej broszurze, jak i głosy prasy o mojej broszurze niemieckiej od dwuch tygodnie wyzwolonej skonfiskaty, będę mógł przysłać.

Broszura Umgestaltung Mittel Europas wywołała już 7 recenzyj i artykułów w prasie niemieckiej.

Wiadomości z Królestwa będę zamieszczał w Baslar Nachrichten.

Władysław Studnicki

108

Kinderspitalgasse 1
Pension America
tel. w księdze telef.

Wielce Szanowny Panie Prezesie!

Jeżeli pierwszy N. Polen zeszedł by, jako pismo Chmurskiego, to drugie nie posiada i tego niezbyt wysokiego cenzusu.

1 Artykuł Górskiego zawiera szereg błędów faktycznych, powiem o nich przy widzeniu.

2) Artykuł Srokowskiego obraca się w ogólnikach.

3) Artykuł o konstytucji Królestwa stała semi-naryjna rozprawka bez politycznego znaczenia.

4. Artykuł Szerera jest szkodliwy, gdyż wytwarza pojęcie fałszywe in minus o naszych siłach liczebnych na Litwie i Rusi. Bezkrytyczna książka Czyńskiego dała mu tablicy bardzo zmniejszające żywioł polski. Z drugiej strony, gdy powołuje się na dane Maliczewskiego, nie wskazuje iż to są dane które zebrał rząd przez swych agentów * wobec projektu zaprowadzenia ziemstw, że nie są to dane też odpowiadające naszemu stanu posiadania.

5 Uznaję za bardzo ważne niedrukowanie dalszej części tego artykułu, odnoszącego się do zaboru pruskiego, gdyż

w pracy Czynskiego, jest
korektywa ludności na naszą
korzyść, co by wywołać mogło
pogląd wśród Niemców
iż mamy obecnie pretensje do Szlązka, Prus
Zachodnich i Poznańskiego.

Polen musi zabrać
jasne stanowisko co do
naszego stosunku do Niemiec,
wyrazić iż zabór prus
Poznańskich i Prusy Zachodnie,
jako kraje mieszane, jako
prowincje stanowiące 8% na-
szego terytorjum dziejowego,
jako prowincje przynależne
do naszych naturalnych
sprzymierzeńców, nie są
przez nas brane pod uwagę

przy odbudowie państwa
polskiego, że naturalność
nasi przymierze polskiego
niemieckiego musi też
wywołać ~~politykę~~ likwi-
dację polityki anty-pol-
skiej z okresu od 1886
—1914 r. dla umożli-
wienia nam być zwo-
lennikami tego przymie-
rza bez pewnej rozterki
psychologicznej.

~~Or~~

5

O mówienie naszego stosunku do Niemiec jest rzeczą pilną. Potrzeba też omówić nasz stosunek do Żydów. Obecnie w Niemczech w partyi liberalnej dawne hakatyści są zwolennikami naszej odbudowy, Żydzi przeciwnikami. Przy olbrzymim wpływie Żydów na prasę i banki — przeciwnikami niebezpiecznymi. Dla zjednania ich należy zaznaczyć, iż tylko ~~[illegible]~~ filorosyjski kierunek w Polsce jest przeciwnikiem anty-semityzmu, iż w razie pogromu kierunek ten będzie pochłaniał uwagę Polaków w razie zaś [illegible]

przyjdzie do wpływu kierunek, któ-
re jako państwowo-twórcze nie
będzie usuwał ~~[illegible]~~ od tej
gospodarczej i politycznej twór-
czości, jaki wymagać będzie
powstające na nowo-państwo-Ży-
dów.
Zaznaczyć bez nadziei nasz sprawy
żydowskiej w Rosji i odmienne
całkiem położenie w Kraju.
gdzie Żydzi będą tak znaczny od-
setek ludności stanowić.
Artykuł o naszym stosunku do
Żydów gotów, zatem napisać
sam.
Materjały polityczne własne
w sprawie polskiej poszukuje
wedle mej wskazówki dyrektor Litwy
[illegible] ~~[illegible]~~ Trzeba wiedzieć co
[illegible]

w okresie od 1889 – 1894 r.
Włosi byli za podniesieniem
sprawy polskiej w owej wojny
z Rosją. Trzeba zebrać opi-
nję ówczesnej prasy i polity-
ków włoskich.
Żałuję bardzo iż wierny zawsze NKN
bojkotowaniu mię w pracach NKN,
nie zaprosił mię Pan prezes na kon-
ferencję współpracowników Polen
i biura prasowego. Miał być
do udzielenia szeregu planów i
wskazówek dla pisma.
Jako dowód mej dobrej woli
i jako chęć współdziałania w pod-
niesieniu wartości pisma, który mogę
przy odpowiednim prowadzeniu oddać
sprawie znaczne usługi, załączam

moją natomiast za mój dziennik
rozjaśnił w sprawie rusyfikacji
Galicji i Finlandji.

Z poważaniem
Wł. Studnicki.

430

Zurych Platenstr 19 Pension Hageli.
20/III

Wielmożny Panie!

Jeżeli obecnie NKN mogło by wyasegnować 400Kor na wyjazd mój do kraju, miejscowości, okupowanej przez wojska niemieckie, po otrzymaniu tych pieniędzy natychmiast bym się udał tam, gdyż robotę w kraju uznaję za najbardziej produkcyjną.
Jeżeli zaś te same względy, które nie zezwalały wyasygnować na wyjazd do kraju przed pięciu tygodniami, stają i obecnie temu na zawadzie, a kredyty jeszcze są na akcję zagraniczną, prosić będę o wyasygnowaniu 1000 Koron na wyjazd do Włoch, gdzie zajmę się akcją antyrosyjską, do czego przygotowywałem się specjalnie na Włochy w ciągu ostatniego miesiąca, pomimo wielu spraw, które mię absorbowały., ~~mianosie~~/Nauczyłem się o tyle po włosku że już czytam przy pomocy słównika włoskie rzeczy, wynotowałem bibliografję włoskich pisarzy imperjalistycznych, uznających potrzebę ekspansji Włoch w Afrycy. Otóż sądzę iż dla akcji antyrosyjskiej oni będą najbardziej łatwi do pozyskania. Chcę zrobić rekognesans dla innych, umieścić artykuły, które już mam we francuskim języku w prasie włoskiej/Zmiany będą konieczne/, wydrukować i rozdać, jako manuskrypt broszurę dla wybitniejszych Włochów o sprawie polskiej.
Treścia broszury musi być : rosyjskie niebezpieczeństwo dla Włoch ze strony Rosji, siedzącej w Konstantynopolu i Galicji Wsch i dążącej do Adrjatyku., Polska odbudowana i zmniejszająca przez samo swe istnienie i powstanie z zaboru rosyjskiego zmniejsza siły ekspansji rosyjskiej i jest wzmocnieniem Europy kosztem Rosji, Dane o Polsce Związek Polski z Austrją i Węgrami da nową linję ekspansji Austro-Węgrom., ku dawnym granicom Rzeczyposoplitej polskiej.

Mam zamiar przygptować pracę: POlityka Rosji wobec Polski, jako czynnik jej kulturalnej dehradacji narodu polskiego.

Pierwszy rozdział jest strzeszczeniem mej książki Polityka Rosji względem szkolnictwa zaboru rosyjskiego od Katerzynyll do naszych czasow, drugi-polityka ekonomiczna Rosji wobec Polski/Materjał : moja ekonomja polityczna1906r, Książka moja wydana w języku rosyjskim w 1906r Polsza w politiczeskom otnoszenji od razdiełow do naszych dniej., Sprawa Pols ka 1910r/ mój artykuł w wydawnictwie Macierzy "Polska" Stosunki ekonomiczne Litwy i Rusi./

Ta rzecz ,wydana w języku niemieckim i dedykowana Kulturbundowi, mogła by służyć za punkt wyjscia do zamierzanej przez niego akcji .

W Polen tego drukować nie będę, bo z powodu niewydrukowania mego artykułu o Żydach przyzapewnieniach ,iż będzie drukowane, nie chcę z tym pismem mieć żadnych stosunków aż do zmiany składu redakcji, który zawsze uznawałem za nieodpowiedni.

Będę potrzebował kredytu NKN Na tłumacza 100kor i na druk 200koron. Czy to jest do zrealizowania? Tłumacza sam wybiorę, gdyż NKN w Polen korzysta z bardzo partackich tłumaczeń, a rzecz musi być przełożona dobrze. Rękopism przekładu niemieckiego mogę przysłać dla uskatecznienia drukowania.

Probowałem tu zawiązać stosunki z Neu-Zurcher Zeitung, najbardziej poczytna gazeta Szawjcarji, upowszechniona przez większe kawiarni w Niemczach. Uznawałem iż prasa niemieckiej Szwajcarji, jako nie ulegająca cenzurze ma dla nas wielkie znaczenie dla poruszania drażliwych kwestyj, których cenzura nie zezwala poruszać w Niemczach lub Austrji. Mam cztery artykuły w przekładzie niemieckim o sprawie polskiej Okazuje się iż Neu-Zurcher Zeitung, dawniej własność firmy niemieckiej, wydającej Berliner Tageblat przed samą wojną przeszła na własność towarzystwa angielskiego, pro-

bowała uprawiać politykę trójporozumienia, zaczęła być bojkotowana w Szajcarji, stała się niewyraźną. Miałem rozmowę z redaktorem, dowodził iż spra a polska mało kogo interesuje w Szwajcarji, że ostatecznie małe artykuły po 50-70 wierszy mógł by od czasu do czasu umieszczać, ale muszą to być rzeczy niedrażliwe.

W poniedziałek będę miał widzenie się z redaktorem Zurcher Post. Prawdopodobnie dwa z przygotowanych artykułów skrócę i zamieszczę w Zurch r Post.

W Szajcarji zbiorę pewną ilość nowych wiadomości o Rosji i poszlę je naszym przyjaciołom w Berlinie., którzy żywo tym się interesują.

Uscisk dłoni.

Wł. Studnicki

W Lausannie będę dla poznania akcji „neutralnych", na których oddziaływują nasi mosaikofile

List ten jest też przyznaczony dla prezesa p. prof. Jaworskiego. Może przyśli mi list do Askenazego, zapraszający go do pisania w Polen. Przyczyn nie mi upełnomocnił w razie, gdybym to uznał za stosowne niewręczyć tego listu.

Przed 10 laty z Askenazem byłem w przyjaźni potem stosunki nasze się rozluźniły. Poznałem iż ma w sobie dwa z Szachraja, który chce być naszym i wrogim. Ale żadnego konfliktu między nami nie było. Przestaliśmy sobie być potrzebni. Ask. ma wpływ na Sienkiewicza, co nie jest trudnym. W 1909 odwiedziłem Sienkiewicza od udziału w szopce grunwaldzkiej, wykazując mu całą jej szkodliwość. Jeżeli w Lausannie jest obecnie jego rodzina przez nią można na Sienkiewicza oddziałać.

630

Lausanna Pension Marmier

Avenue Rutronchon 27

Wielmożny Panie Prezesie!

Przypustkę na wyjazd d terenó okopowanych mam obiecana
w Berlinie. Nie o przepustkę mię chodzi, ale o umożliwienia
tam wyjazdu. Mam przyswiadczenie że NKN nie chce tam
mego pobytu i dlatego wymawia się brakiem środków na
to, co jest potrzebą naszego ruchu., na mój wyjazd do
Królestwa.

Artykuł mój nie wymaga zmian, przez ignorację Golscheider nie rozumie różnicy terminów Królestwa i zabór rosyjski, stąd mu się wydają iż się nie zgadzają cyfry,

zreszta-zwykła obstrukcja Golschreidera i Wąsyleskiego, którzy wiedzą iż ja tłómaczę wszystkim iż są ~~do niczego~~ niczym.

Można mi przyszłać korektę na mój adres w Lausannie. Widziałem się z Baranowskim ,bardzo enrgiczny i ruchliwy człowiek, zrobił dużo,pomimo dosyć słabej intelegencji i małego politycznego wyrobienia.Potrzebuje pomocy wskazuwek. Przeczytałem bardzo uważnie Nr pierwszy biuletynu Eco della Stampa. Jest słaby, zbyt przystosony do nastroju włoskiego,nie akcentuje orjentacji antyrosyjskiej.

Prosił by mu dać dla biulityn ,właściwie by mu dać broszurę,którą by wydał ,jako Nr biulitenu- zarys historyczny stosunków polsko-rosyjskich.Napiszę to jeszcze w Lausannie

Baranowskiemu i Batalghli dam me artykuły,przygotowane dla Gazete de Lausanne,by zużyli w prasie włoskiej.

Batalgla ,zdaje się nie będzie takim oprtunistą, jak Baranowski. Sądzę iż Batagla może tam dużo zrobić. Tylko dotychczas nie ma pojęcie,co i jak ma robić. Dam mu trochę wskazuwek.

Posłanie Smolki do Włoch jest pomysłem fatalnie chybionym .Smolko w dziele o Lubeckim ,ku wiecznej hańbie Akademji Krakowskiej przez nią nagrodzonego, jest ,jak sądzić można z tego dzieła naiwnym moskalofil Wzięcie Lwowa musiało w nim obudzić pewne polskie odruchy,ale jest w wieku,kiedy się nie zmienia przekonań, w wieku ,w ktorym gdzie nowe wypadki wywołują tylko haos.

Z poważaniem

W. Studnicki

754

Wielmożny Panie Prezesie!

Załączam rachunek drugiej broszury, jest [illegible] niż z rozmówy z drukarzem preliminowałem.

Mam kłopot drukarnia nie chce wydać wydrukowanych egzemplarzy aż do zapłacenia obu rachunków.

Sprawy rumuńskie nie cierpią zwłoki. Pewna ilość egzemplarzy może i do na Bulgarję. Interes sprawy wymaga aby broszura wyszła niezwłocznie.

Z poważaniem

[illegible]

Otrzymuję listy z Włoch z warazami uznania za moją broszurę. Żałuję iż w wielu miejscach do wielu osób posyłałem, nie wskazując adresatów wyczytałem.

Lausanne Pension Larmier

J.Wielmożny Panie Prezesie!

Pozwolę sobie Jego Ekscelencję zatrudnić jedną ważną sprawą.Chodzi o przepustki z państw neutralnych dla podanych rosyjskich,Polaków ,pragnących stąpić do Legjonów i jadących do kraju.

Przed kilkoma dniami spotkałem mego znajonego p. Władysława Dunun -Borgowskiego,artysty malarza,zamieszkałego przed wojną w Krakowie,a zaskoczonego przez wojnę w Paryżu. Dunin -Borkowski,syn dardzo zamożnego właściciela ziemskiego w gub. Kieleckiej,posiadający obszerne stosunki w sferze ziemiaństwa w Królestwie,pragnie wstąpić do Legjonów.Otrzymał na swe żądanie z Departamentu Wojskowego rozkaz stawienia się do Nowo-Radomska. P. Wł. Borowski ma chorą żonę, z urodzenia obywatelkę austrjacką. Jego szwagier,ranny

Legjonista leczy się w Wiedniu, rodzina żony pozostaje
też w Wiedniu i Borkowski pragnie swą chorowitą żonę ostawić na opiece rodziny w Wiedniu na razie, potem zaś w Galicji. Zwracał się po świadectwo na przejazd dla siebie i dla żony do tutejszego konsula/wice-konsula Nowaka/, ten pragnął sprawę załatwić, ale zapytał telefonicznie ambasadę w Bernie. Ambasadar zrazu odmówił, potem powiedział niech B. zgłosi się do Brna osobiscie.

Vice-konsul w Lausannie w rozmowie z Borkowskim wyrażał się z uznaniem o mojej pisarskiej działalności. Poszłem więc do niego, poprzeć sprawę Borkowskiego, telefonował przy mnie do ambasady, powoływał się na mnie. i tłumaczył iż jest ważnym, aby człowiek mogący mieć wpływ na sfery bogatego ziemiaństwa w Królestwie mógł wstąpić do legjonów w Królestwie czymprędzej. Ambasador wyraził życzenie

rozmówienia się osobistego ze mną. W tej chwili pojechałem do Berna. Ale drewniany biurokrata austrjacki nie załatwił sam sprawy.Zatelegrafował do hr Hojosa,mówiąc iż ma instrukcję nie dawania przepustek.Borkowskiemu by jeszcze może by i można wydać,ale jego żonie,która zmieniła obywatelstwo austrjacki przez wyjscie za mąż- niepodobna bez polecenia Wiednia.

Proszę Ekscellencję o ZATELEFONOWANIE DO HOJOSA/ SAM HOJos mówił iż pragnął by sprawę oprzeć na żywiole ziemiańskim / i PROSIĆ GOSABY JAKNAJPRędzej pomyślE ZAŁATWIŁ SPRAWĘ/ DUMINA -BORKOWSKIEGO.

Na samym początku wojny do naszych szeregów pragnęło jechać bardzo dużo młodych ludzi,kształcących się zagranicą i pochodzących zaboru rosyjskiego.Najczęściej nie mogli zrelizować swoich zamiarów przez obstrukcję konsulatów i poselstw austro-węgierskich.Jest to naprz. młody człowiek,słuchacz

uniwersytetu Krakowskiego,Stępowski z Wołynia,gdzie jego ojciec ma majątek ziemski. W sierpniu zracał się do poselstwa austro-węgierskiego w Bernie o przepustkę do legjonów. Otrzymał odpowiedź iż ambasada wie tylko z gazet o legjonach nie ma żadnej instrukcji i nie może załatwić tej sprawy.

Potem czas niejakiś ambasada udzielała przepustki na polecenie Stan.Zielińskiego,bibjotekarza polskiego z Rappersvil lu

Następnie hr Hojus zmonopolizował sobie prawo udzielanie przepustek.NKN zamiast energicznie przeciwko temu zaprotestować,radzi tenu ,mając nadzieję na współudział w tym monopolu.Świadczy to tylko o nierzetelnym stosunku do robót w Królestwie Prezesa Komitetu,posła Jaworskiego.

Wobec tego iż p Jaworski zapewniał mię już od lutego iż się stara od Hojosa o przypustkę dla mnie i to nie odniosło jeszcze pożądanego skutku,napisał sam list do hr Hojosa przed tygodniem ,żądając przysłania mi przepustki .

Prosił bym Ekscelencję poparcia też mego domagania się przepustki.

Gdy będzie załatwiona pomyślnie sprawa z Borkowskim skłonić Stępowskiego do wznowienia jego zamiaru wstąpienie do Legjon.

Z poważaniem
Wł. Studnicki

[illegible]

Pension Marmier Lausanne Av Ruchonnet

Wasza Ekscellencja!

Posyłam Ku moją broszurę, którą przed kilkoma dniami rozesłałem politykom włoskim. Było to jeszcze przed rezulucją parlamentu. Był to ostni moment, w którym można było przedstawiać Włochom sprawę [illegible] antyrosyjskiej istocie. Do Prezesa NKN napisałem list obszerny o wadliwości naszej zewnętrznej akcji we Włoszach i o reformach, jaki mają być wprowadzone, jeżeli nasza akcja ma być w rzeczy samej pożyteczną. Prosił bym o przeczytania tamtego listu. Obecnie pragnę poruszać inną kwestję., mianowicie nieudolność ministerjum spraw zewnętrznych w Austrji przy Burjanie.

Ostatnimi czasy pracowałem nad sprawmi włoskimi i jestem m// na mocy szeregu danych przekonany iż można było we Włoszach wytworzyć imperjalistyczną agitację o zabór Tunisu, co było by skuteczną przeciwwagą agitacji antyaustrjackiej. Z powodu Tunisu Włochy weszły do trójprzymierza i wprowadzanie do świadomości Włoch doniosłości tej kwestji było by wytworzeniem siły motorowej, która by skutecznie przeciwdziała zorganizowanej przez triple-entende o wojnę z Austrją. Południowe Włochy przeżywają obecnie ciężki kryzys z powodu zatamowanej emigracji do Stanów Zjednoczonych. Fakt ten ułatwiał by zadanie. Była by to metoda, jak zalecałem względem Rumunji. Burjan się niezgodził.

Sądzę iż niepowodzenie Austrji w polityce zewnętrznej może ułatwić obalenia Burjana, co było by bardzo ważne tak ze względu na potrzebę posiadania obecnie bardziej zdolnego ministra zagranicznego, tak i ze względu na sprawę polską. Pod każdym względem był by odpowiedni hr Juljusz Andrassy. Czy przez

swe stosunki i wpływy oraz rezulucję Koła Polskiego poufnie przedłożona o potrzebie zmianiy Burjana na Andrassego nie dało by się tę kwestję przeprowadzić. Było by ważnym żeby walka z Burjanem i Kojosem /tego szkodnika trzeba wyrzucić/ nie nosiła by charakteru walki z Węgrami, stąd wysuwanie przez Kozaków kandydatury Andrssego, popularnego na Węgrzech, było wskazanym.

Z poważaniem

Wład Łukasiewicz

1898

Kochany Poldziku! –

Serdecznie dziękuję Tobie i Twej rodzinie za przesłane dla mnie wyrazy współczucia. Strata Matki jest bardzo bolesną a do tego takiej niezrównanie dobrej Matki jaką była moja. –

Również dziękuję Ci za wspomnienie obojga Rodziców i chwil w ich domu spędzonych.

Kochany Poldziku!

Bardzo Cię przepraszam, że ośmie-
lam się znowu trudzić Cię prośba-
mi - lecz tyle listów posiadam
od Ciebie - pisanych do nas
z racyi nieszczęść i śmierci w rodzi-
nie, a w których tak serdecznie
piszesz, abyśmy w razie, gdy czego
będziemy potrzebowali udali się
do Ciebie, iż to niechaj moją
zbytnią śmiałość usprawiedliwi.
Chodzi tu o Feliksa Jasiewicza

profesora II go gimnazyum
w Rzeszowie, męża Stasi Warm-
skiej, córki Mieczysława. – Podał
on się o posadę dyrektora gimna-
zyum w Łańcucie i odebrał wia-
domość, że jest umieszczony
w ternie, – Ale ponieważ jego
kontrkandydat bardzo o tę
posadę się ubiega, więc jest
obawa, że w razie jeśli nie bę-
dzie miał żadnej protekcyi,
to tej posady nie dostanie.
Jeżeli byś zatem zechciał
Poldziku to proszę Cię bardzo
serdecznie udziel tej protekcyi.
Jasiewicz był niezwykle dobry.

Dla mojej Matki, również dla mnie w chwilach nieszczęścia był zawsze najlepszym siostrzeńcem. – Przez pamięć na moją Matkę i przez pamięć na Miętka Warneskiego proszę serdecznie wysłuchaj mej prośby.

Kończę zasyłając Ci serdeczne pozdrowienia Twoja siostra

Józefa Stupnicka

Lwów 28go grudnia. –

Kochany Poldziku!

Udaję się do Ciebie z wielką prośbą, a w imię naszych młodych lat i nie jednej chwili razem spędzonej, proszę serdecznie, jeśli możesz nie odmów!

Chodzi tutaj o mego syna Romana. Pragłabym, aby się dostał do centrali, bo w razie przeciągnięcia się wojny, mogłabym mieć nadzieję, że go reklamować będą. Dotąd był od wojska wolny. Roman ma obiecane przez p. starostę Langego, że zostanie od 1go lutego przyjęty do centrali odbudowy kraju.

Otóż Poldziku poprzej tę sprawę
a w razie gdyby go przyjęto, aby
dostał wyższe wynagrodzenie. Ludzie
mówią, że gdybyś zechciał to z łatwością
możesz to uzyskać. – Nie odmów
Poldziku poparcia! Jestem w ciężkiem
położeniu materyalnem. pensya moja
malutka, a posada dependenta skro-
mne dochody niesie. Dlatego tylko
ośmielam się nudzić Cię swoimi
sprawami. Obydwaj twoi Bracia
~~ratowa~~ tak Bronek jak i Boles rato-
wali mię w ciężkich przejściach, jaku
przechodziłam – może bym mogła ła-
twiej dług zaciągnięty u nich spłacić.
Za Romanem możesz śmiało pro-

sić, wstydu Ci nie zrobi, jest
to człowiek bardzo uczciwy, pracowity,
i podobno - ludzie mówią, że zdolny.
Jest doktorem praw, za dwa lata,
otworzy swoją kancelaryą, był dyrek-
torem u Dr Tertila w Tarnowie
i u Dr Kwiatkowskiego, dyrektora
kasy oszczędności we Lwowie. —

Polecając jeszcze raz moją sprawę
Twemu braterskiemu sercu łączę
dla obydwojga Państwa serdeczne
pozdrowienia Twoja siostra

Józefa Stupnicka
Lwów
ul. Piaskowa l. 14

Piesków 14

Kochany Poldziku! –

Bardzo Cię przepraszam, że ośmielam się znowu trudzić Cię prośbami – lecz tyk listów posiadam od Ciebie – pisanych do nas z racyi nieszczęść i śmierci w rodzinie, a w których tak serdecznie piszesz, abyśmy w razie, gdy czego będziemy potrzebowali udali się do Ciebie, iż to niechaj moja zbytnią

śmiałość usprawiedliwi. - Chodzi tu o Feliksa Jasiewicza profesora II go gimnazyum w Rzeszowie, męża Stasi Warmskiej, córki Mieczysława. Podał on się o posadę dyrektora gimnazyum w Łańcucie i odebrał wiadomość, że jest umieszczony w terminie. Ale ponieważ jego kontrkandydat bardzo o tę posadę się ubiega, więc jest obawa, że w razie, jeśli nie będzie miał żadnej protekcyi, to tej posady nie dostanie. - Jeżeli byś zatem zechciał Poldziku to proszę

Cię bardzo serdecznie udziel
tej protekcyi. – Jasiewicz był
niezwykle dobry dla mojej Mamy
również dla mnie w chwilach
nieszczęścia był zawsze jaknaj-
lepszym siostrzeńcem. – Że zasłu-
guje na poparcie to najlepszym
dowodem, że jest umieszczony
w ternie. Przez pamięć na
moją Matkę i przez pamięć
na Mietka Warmskiego proszę
serdecznie wysłuchaj mej prośby.
Kończę zesyłając Ci serdeczne
pozdrowienia – Twoja siostra
Józefa Stupnicka

11go czerwca
ul. Piesołowa 14

Kochany Poldziku!

Wczoraj wyjechał Roman do Marmarosz Sziget wysłany przez Dr Barona Bastalie jako sprawozdawca dziennikarski do gazety wieczornej. Dziś przeczytałam w gazecie, że i Ty tam będziesz, udaję się do Ciebie z prośbą o oczy Romana opieką. Chłopak młody

każda wskazówka od doświadczonego
człowieka będzie dla niego zba-
wienną. Proszę serdecznie nie odmów
mej prośbie, Bóg Ci wynagro-
dzi na Twojem dziecku.

Serdeczne pozdrowienia łączę.

Twoja siostra

S. Łysnicka

Der k. k. Ministerpräsident.

PREZYDYUM N. K. N.
Wpłynęło dnia 28/I 1915
L. 620 / Kr.
Załatwiono

Euer Hochwohlgeboren !

Mit Beziehung auf die mir von Eurer Hochwohlgeboren überreichte Eingabe, betreffend die Ausgestaltung der polnischen Legionen, beehre ich mich mitzuteilen, dass ich nicht ermangelt habe, diese Eingabe den kompetenten militärischen Stellen zur Kenntnis zu bringen.

Wie mir nunmehr vom Herrn Minister für Landesverteidigung mitgeteilt wird, hat diese Eingabe mit der an das Oberste Polnische Nationalkomitee in Wien gerichteten, abschriftlich
./. mitfolgenden Note des k.u.k. operierenden Oberkommandos vom 28. Dezember 1914, K.Nr. 2574, bereits ihre Erledigung gefunden.

In Ergänzung dieser Note beehre ich mich hinsichtlich des Punktes 7 der Eingabe darauf zu verweisen, dass zufolge der im Landwehrverordnungsblatte Nr. 101 verlautbarten Allerhöchsten Entschliessung vom 4. Dezember 1914, die beiderseitigen polnischen Legionäre in allen Belangen, schin auch in materiellrechtlicher Beziehung mit den Militärpersonen gleichgestellt sind.

Empfangen Euer Hochwohlgeboren die Versicherung meiner vorzüglichsten Hochachtung.

Wien, am 28. Jänner 1915.

Der k. k. Ministerpräsident.

PREZYDYUM N. K. N.
Wpłynęło dnia 29/I 191.
L. 619 /St.
Załatwiono

Euere Hochwohlgeboren!

Für das geschätzte Schreiben vom 22. Jänner d.J., betreffend Massnahmen zur Organisation der Rechtsprechung in den von den verbündeten Armeen besetzten Teilen Russisch-Polens, beehre ich mich meinen verbindlichsten Dank auszusprechen.

Da es sich hiebei um eine Angelegenheit handelt, die zunächst den Wirkungskreis der gemeinsamen Regierung berührt, nehme ich unter einem Gelegenheit, die Anregung Eurer Hochwohlgeboren der besonderen Aufmerksamkeit des Herrn Ministers des Aeussern zu empfehlen.

Empfangen Euere Hochwohlgeboren die Versicherung meiner vorzüglichsten Hochachtung.

Wien, am 25. Jänner 1915.

MOJŻESZ STORM
[illegible]
[illegible]
w Bieczu.

Biecz dnia 29/V 1914

Jaśnie Wielmożny Panie
Ritter von Jaworski Wiceprezes Naczelnego Kom. Narodowego
w Krakowie

Otrzymając z radością łaskawą przychylną odpowiedź J. Wielm. Pana dziękuję jaknajśliczniej za Jego łaskawą interwencyę, o którą jestem pewnym że taksamo w c. k. Namiestnictwie jakoteż w c. k. Ministerstwie dla obr. krajowej odniesie skutek.

Z wyrazem

Najwyższego Poważania
Kreślę uniżenie

Mojżesz Storm

Biecz dnia 8.6 1917

Do Jegomości
Ritter von Jaworski Wiceprezes
Naczelnego Komitetu Narodowego
w Krakowie

Odnosząc się uprzejmie do godnego przyrzeczenia Jegomości listem z daty 25/V br co do łask. interwencyi w mojej sprawie, odważę się bardzo nieśmiały przypominać uniżenie iż akta moje znajdują się obecnie w c.k. Ministerstwie dla obr. Krajowej do załatwienia.

Z wyrazem
Najserdeczniejszego przywiązania i podziękowania

Kreślę

uniżony

Mojżesz Sturm

Piecz dnia 28/6 1917

Do

Jegomości Wiceprezesa Naczelnego
Komitetu Narodowego
Ritter von Jaworski
w Krakowie

Niniejszem mam zaszczyt jaknajserdeczniej podziękować za Jego łaskawą interwencyę w c. k. Namiestnictwie w mojej sprawie gdzie już zostało korzystnie załatwione i przypominać uprzejmie i nieśmiale o Jego łaskawe interwencyę znów w c. k. Ministerstwie obr. Krajowej w myśl Jego cennego zapewnienia oszac. listem z daty 25. V b. r. co mnie raz na zawsze przywiązuje do wszelkich usług

Z wyrazem
Największego szacunku polecam się
i kreślę

uniżony

Mojżesz Hurm

BOLESŁAW STUR
Fabryka dachówek i wszelkich
wyrobów betonowych
w Bieczu.

Biecz dnia 11/8 1917

Jaśnie Wielmożny Pan Ritter von Jaworski
Wiceprezes Wydziału Komitetu Narodowego
w Krakowie

Niniejszem mam zaszczyt jak najserdeczniej podziękować za łaskawe załatwienie mojej prośby.

Z wyrazem
Najwyższego
Poważania
polecam się i Królę

uniżony

Alojzy Stur

MOJŻESZ STURM
fabryka dachówek i wszelkich
wyrobów betonowych
w Hiczu.

Biecz dnia 9 listopada 1917

Do

Jego Excelencyi posła do Rady Państwa
Dra Wł. Leopolda Jaworskiego
w Krakowie

Z powodu tego że Jego Excel. za pierwszą prośbę ze strony tutejszego Magistratu względem reklamacyi dla mnie, nie odmówił Swej pomocy co do interwencyi w tej sprawie, uśmielam się tego obecnie przy drugiego podania w tej sprawie taksamo prosić o łaskawą interwencyę Jego Excelencyi.

Mając fabrykę dachówek i wszelkich wyrobów betonowych która właściwie służy dla dobra ogółu, bo z okolicy i z poza okolicy t.j. z powiatów jasielskiego i tarnowskiego przyjeżdżają do mnie po dachówkę i innych wyrobów betonowych sprawia mię w nadzieję iż Jego Excel. jako poseł do Rady Państwa naszego okręgu i obrońca naszych interesów w tej sprawie interweniować będzie.

Przy końcu muszę przypominać iż moją fabrykę jest urządzoną dla wyrobu żymowego by o ile możności dać radę potrzebom.

W przekonaniu iż Jego Excel. nie odmówi Swej łaskawej pomocy w sprawie naszej okolicy Magistratu i mnie polecam się dziękując serdecznie naprzód i kreślę uniżenie

Z wyrazem

Najwyższego poważania

Mojżesz Sturm

MOJŻESZ STURM
[illegible]
[illegible]
w [illegible]

Biała dnia 18.XI. 1917

Jaśnie Wielmożny Panie Ekscelencyo!

Bardzo nieśmiale mam zaszczyt niniejszem przypomnieć uniżenie Jego łaskawe przyrzeczenie ustne dnia 17.XI zwracając uprzejmie uwagę na bardzo krótkość czasu do nowego roku i dodając przytem, iż jak się dowiedziałem z miarodajnego źródła znajduje się obecnie moje podanie w c.k. Ministerstwie spraw zewnętrznych.

Z głębokim Poważaniem

uniżony

Mojżesz Sturm

[illegible] STURM
[illegible] i wszelkich
[illegible]
w Bieczu.

Biecz dnia 4 lutego 1918

Do

Jego Excelencyi
Prof. Dr. W. L. Jaworski
w Krakowie

Z okazyi tej że zostałem na moją prośbę zaangażowaną przez Jegomość Pana Excelencyę przez wysokie c. k. Ministerstwo obr. krajowej uwolniony od służby w pospolitem ruszeniu do 30/6 1918, mam zaszczyt jak najserdeczniej podziękować za Jego łaskę i usługę w tej sprawie, co mi zawsze zostanie w pamięci. —

Z Najwyższem
Poważaniem

uniżony
Wojciech Sturm

MOJŻESZ STURM
[illegible]
[illegible]
w Bieczu

Biecz dnia 17 czerwca 1918

Do Jego Excelencyi
Wielm. Pana posła H. L. Jaworskiego
w Krakowie

Stosownie do Jego tak życzliwych interwencyi w sprawie reklamacyi naszego Magistratu mnie od wojska na podstawie potrzebowanie mine dla odbudowy Galicyi a zwłaszcza naszego i sąsiednych powiatów które tak ciężko ucierpiały podczas wydarzeń wojennych, jakto też z godnych listów Jego Excelencyi z dat 25/5 i 17/XI 1917 uwidocznionem jest, ośmielam się niniejszem i tym razem jak najuprzejmiej i uniżenie prosić o łaskawą interwencyę Jego Excelencyi w tej sprawie w c. k. Namiestnictwie we Lwowie i c. k. Ministerstwie obr. krajowej we Wiedniu.

Ostatnie uwolnienie moje przez c. k. Ministerstwo obr. Krajowej z daty 11/12 1917 E. G. II r. 64664 brzmiało z wyrazem „vorläufig" do 30/6 1918 co zechce się służyć do łaskawej wiadomości Jego Excelencyi. –

Z wyrazem
Najwyższego Poważania i najserdeczniejszej wdzięczności polecam się i kreślę jak najuniżenie

MOJŻESZ STURM
[illegible]

Mojżesz Sturm

MAJZESZ STURM
[illegible]
[illegible]
w Bieczu

Biecz dnia 10 września 1918

Jaśnie Wielmożny Panie Excelencyo nasz delegat do Rady Państwa Prof Dr. Jaworski

w Krakowie

Ponieważ że Pan Excelencya zawsze dotychczas mi szedł na rękę w sprawie mej reklamacyi przez tutejszego Magistratu a jeszcze przedwczoraj dnia 8 b.m. był już ostatni dzień z 10ciu tygodni tymczasowej mej reklamacyi i jeszcze nic nie przyszło co do rozstrzygnięcia mej sprawy w c. k. Starostwo w Gorlicach. Przeto bardzo obstraszony i nieśmiale wracam się do Jego Excelencyi z prośbą

J. W. Excelencya raczy z łaski Swojej czemprędzej interweniować w tej sprawie w c.k. Ministerstwie obr. Krajowej we Wiedniu gdzie moja sprawa z wszelką prawdopodobnością już być musi w takim ostatnim czasie.

Jeżeli Jego Excelencya obecnie we Wiedniu nie bywa to by to mogło nastąpić drogą telegraficzną lub telefoniczną z czem by W. P. Excelencya jeszcze mógł moją sprawę uratować.

Sprawa moja jest sprawą odbudowy naszego powiatu Gorlickiego i sąsiednich powiatów jak Jasło Strzyżów Grybów Tuchów i Pilzno.

Zwracam uniżenie uwagę J. W. Excelencyi na to że jestem ojcem 6ciorga nieopatrznych dzieci.

Oczekując jedyną pomoc przez interwencyi Jego Excelencyi dziękuję najserdeczniej naprzód i polecam uniżenie i Kreślę Najwyższem Poważaniem

Mojżesz Sturm

...IZESZ ST...
...yka dachówek i ...
wyrobów betonowych
w Sieczu.

Do Dr Parnes

Naszego Deputowanego do Rady Państwa

Ritter von Jaworski

w Krakowie

Udając się do Jegomości jako obrońcę naszych spraw i przypominając uprzejmie że podczas walki wyborczej w roku 1911 otrzymałem od Jegomości list i kartę wizytową które mi podczas wydarzeń wojennych niestety poginęły mam zaszczyt udać się do Jegom. z prośbą w następującej sprawie.

Wskutek operacyi wojennych kiedy moskale całe moje rozgałęzione urządzenie fabryczne wyrobu dachówki jakoteż wszelkich wyrobów betonowych wraz z budynkami zniszczyli, które szkody oszacowano były na 25000 Koron wystarałem się w roku 1916 o pożyczkę wojenną 17600 Koron z którą na nowo zbudowałem fabrykę i puszczyłem w ruch czyli uruchamiałem ją co robię już obecnie 10 ludzi o po ukończeniu resztę maszyn i formów więcej ludzi będą tam mieć robotę, /.

Ponieważ że ja niżej podpisany jako pospolitak urodzony w roku 1885 zostałem przy przeżyraniu pospolitaków dnia 28/3 1917 roku w Gorlicach jako zdolny dla obr. krajowej uznany, co moje zarukowanie spowodowałoby zastanowienie ruchu fabrycznego i wpływałoby ujemnie na odbudowanie naszego powiatu gorlickiego przeto Magistrat miasta Biecza widząc że dla odbudowy naszego powiatu który tak ciężko dotknięty i zniszczony został podczas operacyi wojennych trzeba różne materyały budowlane a zwłaszcza materyał dachowy a ponieważ za podobnych fabryk w naszej okolicy w ruchu niema, zreklamował mię jako bezwzględnie potrzebnym nie do zastąpienia dla odbudowania powiatu co tyż ck Starostwo w Gorlicach po zbadaniu sprawy przez Komisyę na miejscu tę reklamacyę przychylnie załatwił do Zl. 11866.

Z powodu tego że moja fabryka która została odbudowaną i uruchamianą uległa by po drugim razie zniszczeniu gdybym zarukował gdyż żona moja nie znając fachu i mając sześciorga drobnych dzieci urodzonych w rokach od 1906 – 1916 nie potrafiła by w żaden sposób ją dalej prowadzić gdyż się i tak rady dać sobie nie może, przeto upraszam uniżenie Jegom. Naszego Obrońcę i przedstawiciela w R.P. by z łaski Swojej raczył o przychylne załatwienie tej Reklamacyi miasta Biecza w c.k. Namiestnictwie i ck Ministerstwie

obr. Krajowej urgować, ~~by~~ w interesie publicznym dla odbudowania przemysłu Krajowego tudzież odbudowy kraju.

By nie spóźnić upraszam uniżenie powtórnie o łask. rychłe załatwienie niniejszej prośby. –

Z wyrazem Najwyższego Poważania przepraszam uprzejmie za fatygę i kreślę

uniżony

Mojżesz Sturm

Po powrocie zgłoszę się do [illegible] i proszę o łaskawe wyznaczenie terminu kolokwium o ile możności [illegible] po 20 listopada.

Z Ameryki sprawa postąpiła o tyle na przód, że otrzymałem już pieniądze na drogę, natomiast [illegible] do tej chwili znaczenie nie mam. W podróż wybieram się w ~~[illegible]~~ ostatnich dniach listopada.

Proszę przyjąć wyrazy prawdziwej czci, z jaką pozostaję:

Józef Sułkowski

31 października 1923

Ekscelencyo
Wielce Czcigodny Panie Dziekanie!

Równocześnie pozwalam sobie przesłać pocztą maszynopis [illegible] i mojej pracy – jeden egzemplarz ma-szynopisu pisanego [illegible] prof. Wróble-wskiemu i do Dziekanatu z prośbą, dołączenie do podania.

Od tygodnia bawię w Jaśle u krewnych żony na kuracji. Mam [illegible] [illegible] więc [illegible] przyjechać, do [illegible] [illegible]. – Do Krakowa wybieram się z powrotem koło 20 – 22 [illegible]

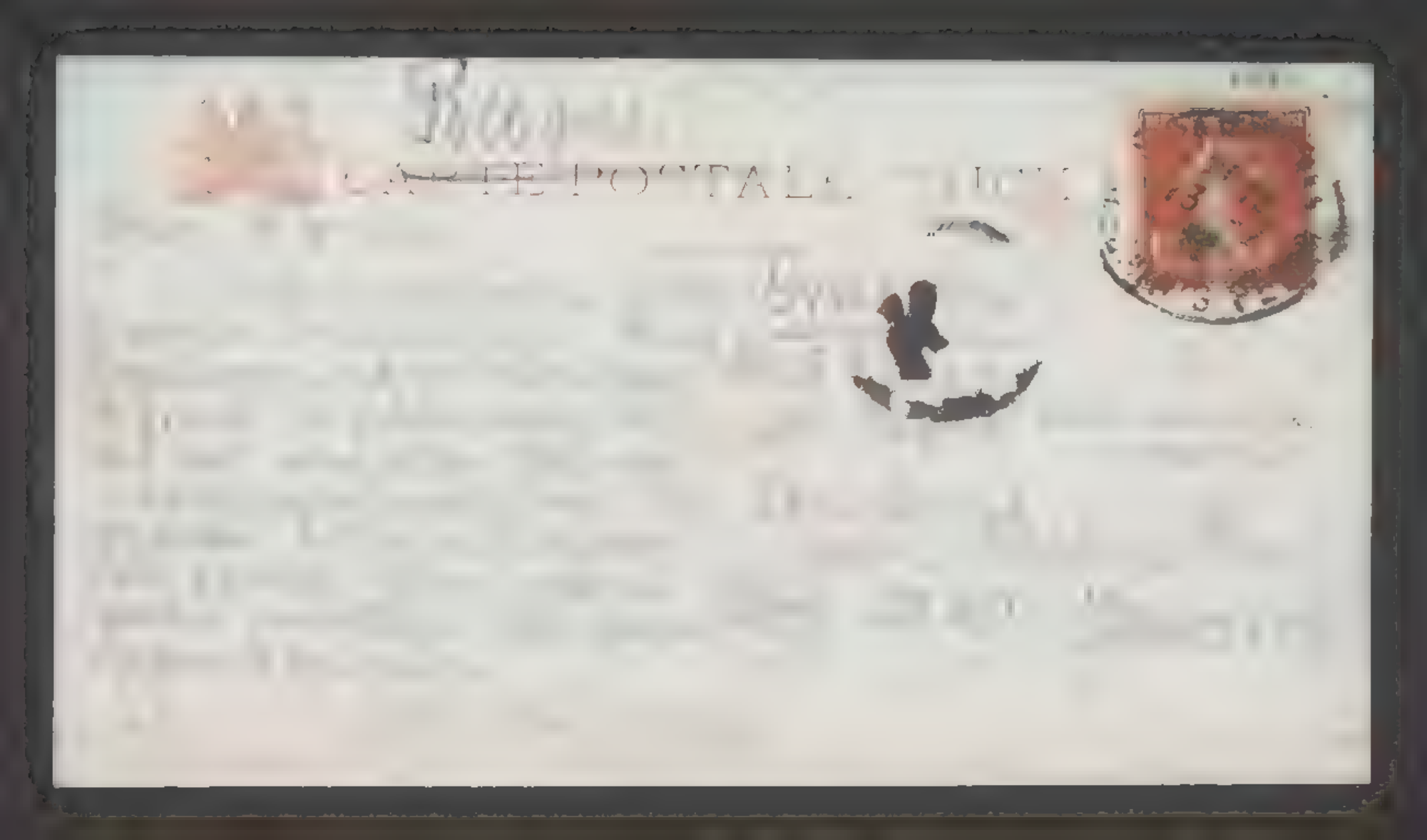

RIS L HÔTEL DE VILLE

1439

1:3

Szanowny Panie Profesorze!

Wydostałem wreszcie od znajomych pożyczony zbiór fotografii z Polski, który obiecałem pokazać siostrze żony Pana Profesora i takowy posełam.

Jednocześnie posełam książkę ze zbiorem niektórych dokumentów i 2 Numera Tygodnika Ilustrowanego do przejrzenia, bo to zapewne będzie.

Panu Profesorowi interesować.

Po przeczytaniu będę prosił o zwrot kartkowych wprost do mnie.

Przy tej sposobności łączę wyrazy prawdziwego szacunku i poważania z jakiem pozostaję Panu

powolny sługa

D. J. Smoczek

22/X 1916

— o —

mnie . .

wyrocznia

owożenia . .

Wielce Szanowny Panie Prezesie!

Znając Jego szerokie wpływy w Komendzie Legionów ośmielam się prosić o łaskawe wstawiennictwo za moim siostrzeńcem Adamem Giżyckim, który jako wachmistrz II pułku ułanów polskich jest teraz w Kole pod Włocławkiem i potrzebuje trochę się oporządzić, bo jest całkiem obdarty i brak mu najpotrzebniejszych rzeczy. Starał się o urlop do Krakowa

choćby na 2 tygodnie, ale dotąd go
jeszcze nie wzyskał; a właśnie od
Ojca jego z Kijowa otrzymałem trochę
grosza dla niego.
Adres jego jest: Werbekommissär
Wachmeister Adam Ritter von Giżycki
in Koło, Kreis Koło bei Włocławek
Werbekommissariat.
Żebym wiedział adres hr. Szeptyckiego
i liczył na to, że list mój dojdzie,
tobym do niego napisał, jako

do swojego znajomego i pacjenta, ale
boję się, że list w drodze zginie.
Przepraszam najmocniej, że Go śmiem
tem trudzić, ale sama już nie wiem,
jaką drogą chłopca by tu sprowadzić
jedynie w celu oporządzenia go przyzwoicie.
Kończąc łączę wyrazy prawdziwego
szacunku i poważania, z jakiem
pozostaję zawsze

Dr J. Suszek

27/2 1917

Kwestya naszych rachunków nie jest tak pilna
i przy sposobności ją wyjaśnię.

Wielce Szanowny i Łaskawy Panie Prezesie!

Korzystając z łaskawości Pana Prezesa załączam 2 listy otwarte do hrabiego Szeptyckiego i pułkownika Sikorskiego i może uda mi się przy pośrednictwie Pana Prezesa ten urlop uzyskać.

Dziękując jeszcze raz za Jego uprzejmość łączę wyrazy prawdziwego szacunku i poważania

oddany D. J. Smoleń

28/II 1917.

Wielce Szanowny i Kochany

Panie Profesorze

Telegramem wysłanym wczoraj
do Pana Prof., by Pan Profesor
wstrzymał stawienie, a dziś listem
to objaśniam.
Otóż syn mój przyjechał do Krakowa
chory i musi tutaj pozostać, mój
lekarz wojskowy dał mu świadectwo
choroby i na razie tutaj pozostaje.

Sprawa więc u Ungarisch-Hradisch
zostaje odłożona aż do czasu, kiedy
będzie zdrów.
Proszę więc uprzejmie o nierobienie
na razie żadnych starań, aż sam
o nie poproszę, a może nie będzie
potrzeba wcale, a ile się będzie
tak chory, jak jest.
Miło mi przy tem donieść, że
Pani Zagórskę znalazłem znacznie

lepiej i do Boga, że będzie w kiem-
zdrowa.

Przepraszając bardzo za moje nudzenie
i ambarasy wszelkie łączę wy-
wysokiego szacunku i poważania

powolny sługa Dr Smyczek

18/7 1918

P. P. Proszę z łaski swojej i Pana
St. Storonieckiemu o tem powiedzieć

Kraków 15.X 18.
Michałowskiego 3

Wielmożny Panie Dziekanie!

Daruje Pan Dziekan, że pisemnie się do Niego odnoszę z prośbą o termin na rigorosum – a to dlatego, że w Dziekanacie codziennie tak wielkie tłumy słuchaczy czekają na swoją kolej, że kilka godzin bym stracił, co dla mnie byłoby niesłychanie utrudniane – zważywszy, że oprócz przygotowania do egzaminów sprawuję obowiązki prezesa Towarzystwa wzajemnej pomocy U. U. Z., które

mi wiele czasu zajmują. Z tego to też
powodu ośmielam się prosić JWPana
Dziekana o łaskawe zostawienie kartki
z odpowiedzią na Studenckiej, po którą
bym się jutro rano zgłosił. Jeżeli
to możliwe uzyskać termin w sobotę
18 b.m. – wielcebym był za niego Panu
Dziekanowi wdzięczny. Wszystkie moje
papiery są u prezesa Komisyi Egza-
minacyjnej – wręczyłem je swego
czasu Panu Rektorowi Krzymuskiemu.
Przepraszam bardzo za mój

też list i pozostając z wyrazami
najgłębszego poważania Pani Profe-
sorowej rączki całuję

Stanisław Świeżawski

Kraków 12. VI. 915.

Jaśnie Wielmożny Panie Profesorze!

Proszę łaskawie wybaczyć, że śmiem zakłócać JWPanu Profesorowi tak wielce zasłużony wypoczynek, ale sprawa z jaką pozwalam sobie zwrócić się do JWPana Profesora jest dla mnie tak doniosłą w swoich skutkach, że proszę o chwilkę cierpliwej uwagi niewątpliwie zresztą ani na chwilę, że zacne serce JWPana Profesora zrozumie mnie i potrafi być wyrozumiałem.

Z góry zaznaczyć muszę, że nie będę zamęczał JWPana Profesora prośbą jakąkolwiek chodzi mi w tej chwili

/.

o sprawę inną nie mniej dla mnie bardzo doniosłą.

Przed kilku dniami za pobytu JWPana Profesora w Krakowie pozwoliłem sobie prosić JWPana Profesora o łaskawe poparcie mojej sprawy w ministerstwie obrony krajowej - co mi też JWPan Profesor łaskawie przyobiecać raczył - używając słów, że o mojej sprawie pamięta.

Ponieważ sprawa nagliła, a załatwienie nie przychodziło pozwolił sobie pan burmistrz z Wieliczki Aywas, ojciec mojej narzeczonej prosić od siebie JWPana Profesora o łaskawe poparcie, gdyż naturalnie na pomyślnem załatwieniu tej sprawy wiele mu zależało. Z listem pana burmistrza Aywasa zwrócił się do JWPana Profesora pan Śliwiński, któremu JWPan Profesor oświadczył, że dla mnie nic nie zrobi gdyż zawiodłem Jego zaufanie. Pan Śliwiński powtórzył naturalnie odpowiedź JWPana Profesora panu Aywasowi, a ten mi ją zakomunikował. Sprawa

stała się tak dla mnie jak i dla państwa Aywasów bardzo przykra, tem więcej, że dotychczas zawsze gdziem tylko mógł przy każdej sposobności a właśnie przedewszystkiem w domu pp. Aywasów manifestowałem zawsze całą moją wdzięczność dla JWPana Profesora za Jego niesłychaną dobroć i szlachetność względem mojej osoby.

Sąd wydany na mnie przez JWPana Profesora jest tem dla mnie boleśniejszy. Postawiony na posterunku przez JWPana Profesora u hr. Tarnowskiego jako zupełnie niedoświadczony chłopak nie mogłem tam wytrwać z powodu przedewszystkiem przykrego usposobienia i właściwości charakteru hr. Tarnowskiego, a powtóre dlatego, że nie mogłem się zdecydować zostać prywatnym oficyalistą, gdy rozwiał się projekt powołania hr. Tarnowskiego na krzesło marszałka. Za pozycję ją hr. Tarnowskiemu podziękowałem, a nie odwrotnie, a ktokolwiek poznał hrabiego Tarnowskiego wie, że zadowolnić go mogą tylko bardzo nieliczni ludzie o specyalnych właściwościach, czego najlepszym dowodem chociażby to, że

nie szczędził cierpkich, naturalnie najzupełniej nieuzasadnionych uwag pod adresem JWPana Profesora i Jego tak powszechnie czczonej i szanowanej osoby.

Nie chcąc nużyć JWPana Profesora rzecz tę poruszyłem jak najkrócej w ramach zwykłej korespondencji, a szczegółami chętnie zawsze służę – dziwi mnie tylko, że JWPan Profesor dla którego dobroci i zacności serca żywiłem tyle zawsze przywiązania szacunku i wprost bałwochwalczej czci nigdy mnie w tej kwestji nie zainterpelował i pozwolił się wytłumaczyć, co należy się każdemu najzwyklejszemu przestępcy – a użył swojego sądu tam gdzie chodzi o szczęście mojego życia całego.

Ślub mój z panną Aywasówną wyznaczony na dzień 15 b. m. a byłbym JWPanu Profesorowi niesłychanie zobowiązany gdybym jako dawny uczeń mógł od JWPana Profesora jako życzenie ślubne otrzymać słów kilka dla mojego teścia, któreby skrupuły jego uspokoiły – a nie wątpię, że JWPan Profesor odmówić mi tego nie zechce, kreślę się zawsze wdzięcznym

i szczerze oddanym uczniem

Dr Witold Fygierycz

Adres: Rynek l. 7.

PREZYDJUM SYNDYKATU DZIENNIKARZY KRAKOWSKICH.

S z a n o w n y K o l e g o !

Z zawiadomieniem, że ze strony wydawnictwa "Głosu narodu" stała mu się krzywda, kolega nasz Roman Woyczyński zgłosił się o pomoc i opiekę do Syndykatu dziennikarzy krakowskich, którego jest prezesem.

Podpisany wice-prezes Syndykatu, zbadawszy dokładnie sprawę, stwierdził ponad wszelką wątpliwość, co następuje:

1. Naczelny Redaktor "Głosu narodu", kol. Roman Woyczyński pracował w piśmie tem lat 9 z całkowitem oddaniem się mu, zapałem i sumiennością, w ciężkich czasach nawet bezinteresownie, a gdy pismo było za czasów austryjackich w swym bycie zagrożone, ratował je wszelkiemi siłami od upadku. Po 9 latach takiej pracy wydalony został z redakcji nie tylko bez słowa uznania i podzięki, lecz wręcz w sposób bezwzględny i szorstki, urągający przyjętym zasadom przyzwoitości w stosunku wydawnictwa do współpracowników.

2. Kolega Roman Woyczyński doznał dotkliwej krzywdy moralnej i materjalnej dlatego, że zaufał przyrzeczeniom, uczynionym mu ustnie przez wydawnictwo, które następnie nie dotrzymało swego słowa, choć nasz kolega miał wszelkie prawo na jego dotrzymanie liczyć.

Z dowodami, że sprawa przedstawia się tak, a nie inaczej, wiceprezes Syndykatu zwrócił się do poważnych osób, stojących za wydawnictwem "Głosu narodu", które wyraziły mu przekonanie, że sprawa ta winna być załatwiona w sposób przyzwoity i wyraźnie prosiły go, by nie szczędził w tym celu osobistych zachodów i Radzie nadzorczej wydawnictwa prawdziwy stan rzeczy przedstawił.

Wice-prezes Syndykatu zastosował się do tych wskazówek, a na naradach z członkami Rady nadzorczej wydawnictwa, stanął na tak pojednawczem stanowisku, iż oświadczył, że Syndykat uważać będzie całą sprawę za załatwioną przyzwoicie, było tylko wydawnictwo dotrzymało słowa, danego kol. Woyczyńskiemu dobrowolnie już po doręczeniu mu wypowiedzenia, choć takie załatwienie pociągało za sobą dla naszego kolegi ujmę wobec jego dotychczasowego stanowiska. Układy te nie doprowadziły do pożądanego skutku, gdyż wiceprezes Syndykatu nie zdołał przekonać Rady wydawnictwa o potrzebie bezwzględnego uszanowania własnego słowa, za jakie żadna miara uważać nie mógł "ostatecznej decyzji" tejże Rady, zawierającej propozycje a uwłaczające naszemu koledze. Więc oświadczeniem, że imieniem Syndykatu dzien.Krak. uznaje sprawę z kol. Woyczyńskim za niezałatwioną przez wydawnictwo w sposób przyzwoity, wice-prezes układy zakończył.

Będąc na samem wyjeździe w daleką drogę, a tem samem w niemożności fizycznej przedstawienia całej sprawy pełnemu forum Syndykatu, wice-prezes widzi się zniewolonym ograniczyć się na razie do poufnego zawiadomienia Szanownych Kolegów o przebiegu i wyniku tej smutnej sprawy w przekonaniu, że każdy z nich zapamięta ciężką krzywdę, której ofiarą padł tak powszechnie szanowany nasz kolega, zawodowej organizacji dziennikarskiej w Krakowie przewodniczący.

W razie, gdyby który z dziennikarzy polskich uznał za wskazane teraz właśnie nawiązać stosunki z wydawnictwem "Głosu narodu", należy mu radzić, by porozumiał się wpierw w każdym razie z naszym Syndykatem, którego doradca prawny obmyśli środki zabezpieczające dziennikarzy od niespodzianek, nieprzewidzialnych dla ludzi szanujących własne słowo i opierających stosunki dziennikarskie na wzajemnej przyzwoitości i dobrej wierze.

K r a k ó w , dnia 16-go września 1919.

Sekretarz: Wincenty Korolewicz m.p.

SYNDYKAT DZIENNIKARZY KRAKOWSKICH

Wiceprezes: Tadeusz Żuk Skarszewski m.p.

Hochverehrter Herr Praesident!

Nach dem wunderbaren ungarischen Parlament fühlen wir mit dem Herrn v. Ivanirovski eine riesig grosse Freude. Der liebe Gott hat uns geschenkt die Tagen, in welcher die ganze ungarische Nation durch das Parlament in unserer Frage sich so hervorragend äüsserte hat

Wir fühlen uns sehr glücklich, dass die zwei Nationen sich in dieser schweren Zeiten zusammen getroffen haben, und dass wir für diese Sache auch was getan haben.

Wir hoffen, dass unsere Arbeit, wie bis jetzt, in der Zukunft wird auch nicht umsonst sein und dass wir werden erleben die baldige Auferstehung unseres teueren Vaterlandes.

Im Interesse der weiteren Arbeit erachten wir mit dem Herrn v. Skaminowski unsere

Bemerkungen und Informationen an das hohes Praesidium des N. K. N. notwendig zuschicken. Wir müssen das tuen, weil hier unsere hervorragende und gute Freunde sich beleidigt fühlen können, wenn man Ungarn mit Oesterreich zusammen-mischt.

Das Eis ist, Gott sei Dank, gebrochen, aber wir haben bis dem Ziele noch sehr viel zutuen, wir müssen noch weiter Arbeiten. Desswegen nehme ich für mich Muth, den Hochverehrten Herrn Praesident zu bitten, uns in unserer weiteren Arbeit

gütigst weiter auch zu unterstützen. Wir fühlen gegenüber dem Hochverehrten Herrn Praesident eine grosse Dankbarkeit und Liebe und wir werden sehr glücklich sein, wenn wir die weitere Arbeiten durchgeführt den Hochverehrten Herrn Praesidenst mit guter Erfolg erfreuen können werden.

Jetzt für unsere Sache sehr nothwendig ist noch manche Stimmen im Magnatenhaus auch zu haben, deswegen müst der Herr v. Kamirowski den Bischof Prohászka in Székesfehérvár zu-

bedingt bestehen, für weitere Arbeit des Parlament und Regierung müssen wir ich früher nach Comitat Bars noch Jahren, weil Comitat Bars im Jahre 1833. in unserer Frage hat eine sehr wichtige Resolution schon gebracht, welche muss Comitat Bars jetzt wiederholen, weil diese Resolution wird Grund sein für die Weitere Arbeit des Herrn v. Staniszowski und des Parlament. Darum möchte ich sehr schön bitten, die Geldsendung möglichst beschleunigen lassen zuwollen.

Nach diesen empfehle ich mich im weiteren Dienste unserer Sache und im Wohlwollen des Hochverehrten Herrn Praesident und verbleibe ich mit höchster Hochachtung

Budapest, 1916. VI./19. Ergebenster:

Dr. Julián Szintinis

Hoches Praesidium!

Im Folge dessen, dass ich mit dem Herrn von Stamirowski in polnischer Frage seit zwei Jahren tätig bin; und nach dem, dass ich mich auch als ein Pole fühle, habe ich die Ehre in der polnisch-ungarischen Frage manche Informationen und Bemerkungen dem Hochen Praesidium bekannt zugeben.

Die ungarische Nation fühlt gegenüber uns eine sehr starke Brüderlichkeit. Ein jeder Ungarn ist überzeigt, dass jetzt unser so viel gelittenes Vaterland wiederum auferstehen wird. Die allgemeine ungarische Volksopinion hat sich in 35 Comitatsresolutionen hervorragend gezeigt, und hat die ungarische Regierung aufgefordert: „Die richtige Wünsche zum Freiheit und Nationalleben der Polen giltig zumachen!" Im Laufe December im ungarischen Parlament 7 Stimme an der Spitze mit dem grafen Julius Andrássy haben in unserem Interesse wunderbare Rede gehalten.

Jetzt am 15-16- den Juni nach dem Exposee des grafen Tisza: Julius graf Andrássy, als Führsprecher, Albert graf Apponyi, Julius Lághy, Alexander Giesswein, Michael graf Károlyi, Karl Huszár, haben aufgefordert die Regierung und den Ministerpraesident, die polnische Frage nach dem Rechte unterzustützen und die Wünsche der ungarisch-Nation, welche diese Volksvertreter ausdrücken, bei der Lösung der polnischen Frage giltig machen. Nach diesen auffoderungen hat der ungarischer Ministerpraesident sich berufen auf die Rede und Auffoderungen des Julius graf Andrássy und hat erklärt sein Stellungsnahme in der polnischen Frage. Als Ungarn hat er vor allen gesprochen.

Ich als gut Informierter muss erklären, dass ohne der allgemeinen Opinion der ungarischen Nation und ohne der Auffoderungen der obengenannten hervorragenden Persönlichkeiten hätte der Graf Tisza sich nicht geäussert. Deswegen muss ich protestieren gegen der Meinung, dass hier die „Massgebenden Faktoren der Monarchie etwas für uns gemacht haben oder tuen werden! Hier wirkt nur die Brüderliche liebe Ungarns und die massgebenden Faktoren Ungarns! Wir Polen sollen also in erster Reihe der ungarischen Nation und der ungarischen Persönlichkeiten dankbar sein!

Anders schliesse ich mich zum Briefe des Herrn von Stanisławski und damit

ich solidarisiere.

Ich empfehle mich weiter im Dienste unserer heiligen Sache und teueres Vaterland und verbleibe mit Hochachtung

Budapest, 1916. VI./19.

Ergebenster:

Dr. Julián baron Lyutinszky

Sekretär des N. K. K. für Ungarn

Hochverehrter Herr Praesident!

In grösster Unruhe und Ungeduld warteten wir mit dem Herrn v. Stamirowski auf die Antwort auf unsere Briefe, welche wir vor 2 Wochen an den Hochverehrter Herrn Praesident geschrieben haben. Wir fürchten, dass unsere Briefe hat der Hochverehrter Herr Praesident nicht erhalten.

Wir fühlen uns schon ganz unglücklich, weil so sind wir sehr verhindert, die wichtige Sache so weiterzuführen, wie eben die Sache selbst das fordert.

/

In den letzten Zeiten haben wir unsere Idee schon so auf die Tagesordnung gebracht, dass wenn wir jetzt die Sache weiter auch energisch führen, werden wir alles erreichen, anders aber wird alles einschlafen, was für unseres Interesse sehr schädlich sein wird.

Mit dem Herrn von Stanimirovski zusammen bin ich hier täglich in Contact mit den Persönlichkeiten, und wir sehen was ist noch zu tun, was kann uns nützen

Deswegen mit grösster Hochachtung muss den Hochverehrten Herrn Praesident zu bitten unsere Einsehen Informationen und Bitten gütigst annehmen und unterstützen, weil anders nicht wir, sondern unsere heilige Sache Schade hat und

leidet.

Der Herr v. Stanimirowski ist so gut und schreibt ganz ausführlich von Allem, und so ich nur ausdrücke, dass ich unterstütze und bestetige alles in seinem Briefe.

Mit dem Herrn v. Stanimirowski gehen wir weiter auf dem alten Wege und wir bitten die Unterstützung nur von dem Hochverehrten Herrn Praeses und vom N. K. N., dagegen müssen wir ganz energisch protestieren gegen jede lokale hier in Budapest stattfindende Einmischung in unsere Aktion.

Ich empfehle mich weiter für die heilige Sache und im Wohlwollen des Hochverehrten Herrn Praesidens

und verbleibe mit Hochachtung

Ergebenster:

Bpest, 1916. VI./30. Julius Szintinisz

P.S. Wir bitten höflich die Briefe und Sendungen, welche vom N.K.N. an uns nach Budapest abgesendet werden direkt an unsere Adresse ohne jede Vermittlung absenden zu wollen.

Hochverehrter Herr Hofrat!

Nach dem, dass ich weiss, wie sehr der Hochverehrte Herr Hofrat sich für ungarisch-polnische Aktion und für unsere Tätigkeit interessiert hat, bin ich so frei, unsere Erlebnisse zu erzählen.

Mit dem Herrn v. Kamirowski haben wir schon mehrere Briefen (Meldungen) und Telegramme nach Krakau geschickt.

Leider bis jetzt haben wir gar keine Antwort erhalten. Und wir können nicht einmal erdenken, was kann die Ursache dessen sein? Wir haben in unseren Briefen sehr wichtige Sachen beschrieben, welche keine Verzögerung leiden.

Mit dem Herrn v. Hamirowski haben wir keine persönliche Interessen gehabt, und uns hat nur die Vaterlandsliebe geführt. Desto besser schmerzt also uns, wenn man uns keine Antwort gibt in so wichtigen Fragen. Wir bitten nur nicht verpassen, was hier für uns nützlich und notwendig ist zu thun!

Wir sind jetzt ganz traurig, was muss ein jeder Mensch verstehen.

Ich möchte also, den Hochverehrten Herrn Hofrat, sehr schön bitten, den Brief des Herrn v. Kamirowski gütig zuempfangen und nicht übelzunehmen, wenn wir zu Ihnen mit unseren Schmerzen kommen.

Mit Hochachtung und Cześć bin ich

Bpest, 1916. VII./16. Ergebenster:

Julián Lyntinis

Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufgabeamtes, 2. die Aufgabenummer, 3. die Wortzahl (eventuell in Bruchform), 4. den Monatstag und 5. die Stunde und Minute der Aufgabe.

Gattung: ... Eingangsnummer: ...

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.

excellenz jandurski krakau studencka =

Dienstliche Angaben:

Telegramm

aus

Aufgenommen von ... auf Lfd. Nr.

am 191 um Uhr M. Mitteg.

durch: ...

... Nr. nagyboanya 1240 24 22/6 11 V = ... 191 um Uhr M. Mitteg.

bei gelegenheit der ungarisch polnischen feier bei teilnahme des botschaft jandurski

bedauere euere excellenz in namen den nagyboanyaer polen und ungarn

hochachtungsvoll = julian syntinis +

L. N. № 769. (Auflage 1918.)

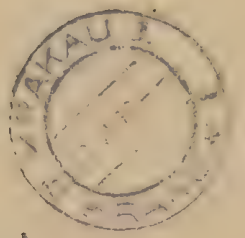

Wielce Szanowny

zarządzie

N. K. N.

Odnoszę się do Szanownego zarządu N. K. N. z propozycją która może być wielce obfita w skutku.

Mieszkając 47 lat na Węgrzech miałem sposobność przekonać się o prawdziwej życzliwości tegoż narodu dla nas - polaków. Teraz więc gdy świta nam nadzieja - wolności - bardzo byłoby wskazane - zbudzić i zacieśnić te stosunki przyjaźni.

Niech N. K. N. wyśle deputacyę albo w inny sposób postara się o to,

by uczcić pamięć wielkiego Krola-
polskiego - ojca Narodu a rodem Węg-
ra Stefana Batorego - do Szilagy
Somlyo gdzie znajduje się gniazdo
i resztki zamku Batorych. Krok
ten byłby nową spójnią gdyż u-
czystość taka urządzona przez po-
laków na ziemi węgierskiej zgro-
madziłaby tam całą prawdziwą
arystokrację węgierską i siedmio-
grodzką.

A nam Polakom tak bardzo trze-
ba będzie w krótce poparcia przez
życzliwe narody.

Zająłbym się tą sprawą osobiście,
ale czas i stosunki finansowe nie
pozwalają mi na to. Dlatego odno-
szę się z tem do Panów, wiedząc że
dobro Ojczyzny szczególniej Wam

na sercu leży.

W nadziei, że odniesienie się moje do Szanownego N. R. N. zostanie przyjęte i zrozumiane takiem sercem jakiem je podaje

Kreślę się z głębokiem szacunkiem

Nagybánya 23go Sierpnia 1915.

Rajmund br. Sijntinij

Nagybánya 24go Września 1915.

1219

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie!

Za łaskawe telegraficzne i listowne wspomnienie z serca dziękuję, jako na galicyjskim Podolu urodzony ale z biegu okoliczności na Węgrzech zasiadły zostałem i zostanę do grobowej deski polakiem, i tak w obec ojczyzny mojej spełniam możliwie obowiązki nie rachując nigdy na podziękowania, jeżeli mogę tu coś spełnić dla naszego polskiego interesu to proszę moją osobą rozporządzać a ja stoję zawsze gotów do posług bez podziękowania bo dla mnie jest radość wielka gdy mogę tu w zakącie cichótko spełnić obowiązek mojej rodzinnej i ukochanej ojczyźnie.

Na pole walki iść nie mogę bo oprócz tego iż mam 66 lat muszę familijne obowiązki spełniać – ale za to mój młodszy 19 letni syn Wojciech, służy przy armii przy 12tym pułku honwedów a starszy syn Julian Dr Syntinis

ukończa studja na uniwersytecie w Budapeszcie, ale będąc kaleką nie służy przy wojsku, ale przy sposobności usługuje Delegację w towarzystwie pana Tadeusza Stamirowskiego, co mnie pociesza iż synowie moi w duszy będąc polakami usługują wedle możliwości i naszą polską sprawę.

Podczas pobytu pana Tadeusza Stamirowskiego w Nagybánya uzyskaliśmy tutejszego evangelickiego pastora pana Jana Révésza aby na walnym comitacyjnym posiedzeniu w dniu 30go Września w stolicy Satmarskiego Komitatu w Nagykároly do dziennej porady wciągnął sprawę polską — on zadość uczynił naszej prośbie — i podał podanie — duplicat przyłączam — więc nasza sprawa 30go Września będzie pertractanowaną na poradzie.

Nam przyda się ten pan i innym razem więc musimy być z podziękowaniem, więc proszę pana Révész Janos redactora gazety Nagybánya és vidéke posła Comitatu Szatmár telegraficznie po łacinie jako przyjaciela Polaków powitać pod adresem

„Révész János Nagbánya."

Po drugie proszę Obergespana Comitatu Szatmár w dniu 30go Września przed południem „Csaba Adorján főispán (: Obergespan) Nagykaroly" jako przyjaciela Polaków po łacinie powitać a to dla tego aby telegram przyszedłszy podczas posiedzenia był przeczytany tam, i dla naszej sprawy sprzyjająco działał.

W razie gdyby panowie po posiedzeniu gdy rzecz korzystnie wypadnie podziękowanie pisali do Comitatu, proszę bardzo o to się starać aby moje imię nie było wspomnianem, ponieważ to wiele waży aby Węgrzy tego zdania byli iż oni bez prośby z własnej inicjatywy wciągnęli do porady naszą sprawę.

Ja Jaśnie Wielmożnego pana wciąż zatrudniam - proszę przebaczyć ale okoliczności przymuszają mnie do tego.

Z tem mój list kończąc pozostaję z najwyższym szacunkiem i poważaniem.

Raimund Baron Syntinis,
zawsze syn polskiej ziemi

1. Nagybánya 3go Pazdziernika 1915.

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie!

Z walnego posiedzenia Comitatu Szatmár z 30go Września mam zaszczyt następującą wiadomość Jaśnie Wielmożnemu panu donieść.

Rzecz cała nie udała się tak jak tego pragnąłem bo pan Obergespan bał się rzecz według naszego programu na poradę dzienną puścić nie chcąc niechęć niemców na siebie zwrócić.

Pan Révész Jan 29go Września rannym pociągiem wyjechał z Nagybanyi aby jako członek stałej rady wydziałowej na posiedzeniu 29go Września rzecz wprowadzić ale przyjechawszy do Szatmaru pociąg jego odjechał nie czekawszy na pociąg zpuzniony z Nagybányi więc telegrafował do Obergespana aby podanie jego było wciągnięte do porady ale na telegram nie odebrawszy odpowiedzi 30go Września rano wyjechał do Nagy Károly aby sprawę załatwić, i tam dowiedział się iż sprawa nie

2.

może być załatwiona dla tego aby Niemców nie narazić, wtedy był u Obergespana pan Falusy Arpad i inni członkowie wydziału obwodowego i żądali od Obergespana aby rzecz pod poradę dzienną wciągnąć i wtedy zgodzili się na to iż pan Obergespan doniesie na posiedzeniu radzie iż hrabia Stadnicki prezes związku polskiego umarł i po tem ubolewaniu może pan Révész o rzeczy polskiej mówić.

Mowę jego ograniczyli, i tylko w tych granicach przemawiał nasz przyjaciel, mnie się oskarżał iż nie mógł rzecz tak przeprowadzić jak chciał ale na początek bądźmy zadowoleni bo wydział powiatowy z Siedmiogrodzkiego Kolozsvar (: Klausenburg :) rzeczy nie pozwoli zasnąć i tak nasza sprawa jeszcze raz przyjdzie tego roku na porządek dzienny i wtedy całkiem inaczej będzie załatwioną — oskarżał się iż telegram z Krakowa nie nadszedł i tak nie miał żadnego wsparcia, dziś wyjaśniłem iż i mój list się spóźnił

i Jaśnie Wielmożny Pan nie mając wskazówki nie mógł wspierać - aby na przyszłość rzecz lepiej się udała proszę w imieniu pana Révész najsamprzód podziękować w imieniu N.K.N. panu Csaba Adorjan obergespanowi des Comitates Szatmár und der Stadt Szatmár iż pozwolił rzecz naszą wciągnąć do porady, aby tak przygotować przyszłe posiedzenie.

Mowa pana Révésza znajduje się w przyłączonym dzienniku Nagybánia és vidéke - telegram delegacji polsko węgierskiej w Szamos - gdyby nie ten telegram ~~toby~~ rzecz i tak się nie była udała - ale gdy się całkiem nie tak udała jak pragnęliśmy - to się uda w dalszym ciągu.

Aby się udała radziłbym aby pan Stamirowski i naprzykład hrabia Morsztyn albo ~~ktoś~~ podobny udali się do naszych węgierskich Obergespanów aby rzecz obmówić i wtedy wszystko będzie w porządku, ale aby oni t.j. Obergespanowie mieli wskazówkę

4.

potrzebnym jest obrobienie hrabiego Tisza – i to aby jego obrobić musi Jaśnie Wielmożny pan jakąś osobistość wyszukać – między naszą arystokracją, czyż nie mamy takiej osobistości? – jak nie ma to z pod ziemi wygrzebać i posłać aby nas przedstawiał – Boże mój gdybym miał to czego mnie brakuje to wiem iżbym odszukał taką osobistość.

Proszę przebaczyć i krótko i nierozumnie piszę ale niestety język ojczysty zapomniałem nie władam nim tak jak trzeba i tak nie mogę się tak wyrazić jak tego pragnę, ale myślę iż Jaśnie Wielmożny Pan mnie zrozumiał.

Z tem moje ubolewanie kończąc pozostaję z najwyższym szacunkiem i uposażaniem

Raimund baron Sutany

Proszę i do pana Révész pisać.

Adres pana Révésza
„Nagytiszteletü Révész Janos
ag. ev. lelkész urnak
Nagybánya"

Adres Obergespana
„Méltóságos Csaba Adorján
Főispán Urnak
Nagykároly"

Die Daten im dienstlichen Eingange auf mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufgabeamtes, 2. die Aufgabenummer, 3. die Wortzahl (eventuell in Bruchform), 4. den Monatstag und 5. die Stunde und Minute der Aufgabe.

Gebühr: Eingegangen:

ladislaus javorsky krakau
ringpaltz 22.=
1140

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.

Dienstliche Angaben:

Telegramm

aus

Aufgenommen von ..... auf Ltg. Nr. .....
am ..... 191.. um ..... Uhr ..... M. ..... Mitt.
durch: .....

negybanya 148 26 3 12.- n = ... Ch ..... aufgegeben am ..... 191..... um ..... Uhr ..... M. ..... Mittag.

polnische angelegenheit in der comitatssitzung gunstig verhandelt resultat wird mit n .- k .- n .- schriftlich mitgetreilt brief und diesbezuegliche zejtungen folgen =

sintenis .f

L. S. Nr. 769. (Auflage 1914.)

LEVELEZO-L.

J. Wielmożny Pan
Dr Władysław v. Saworski
Prezes N. K. N.
Krakau
Ulica Gołębia 20.

Nagybánya 27go Grudnia 1916.
Jaśnie Wielmożny Panie!
Z okazji nowego roku
spieszę z pod stóp węgierskich
Karpat z życzeniem wszel-
kiej pomyślności dla Jaśnie Wiel-
możnego Pana i naszej ojczystej
sprawy. zawsze poddany
Raimund Stitenis
i Julian Tyntinis

A verespvizi m. kir. áll. elemi iskola.

ADWOKAT SZALAY

LUDWIK SZALAY

jęty. Łączę wyrazy najgłębszego uszanowania

141

Dr. MARCELI SZAROTA

VIII. Albertgasse 52
Telef. 30184

Wasza Ekscelencjo.

Z polecenia p. Tytusa Filipowicza mam zaszczyt przesłać Waszej Ekscelencji kilka druków, które wczoraj wieczorem przywiózł kurjer z Warszawy. Proszę jaknajuprzejmiej o zwrot tych rzeczy.

P. Filipowicz bardzo żałował, że nie mógł wczoraj przyjść do Waszej Ekscelencji, ale aż do ostatniej chwili przed wyjazdem był za-

142

BANK PRZEMYSŁOWY
DLA KRÓLESTWA GALICYI I LODOMERYI Z W. KS. KRAKOWSKIEM.
DYREKCYA

4/8 18

Drogi Poldzie!

Dziś otrzymałem Twój list; z głębi serca dziękuję Ci za Twoją łaskawą obietnicę – dodając, że wyratowałbyś nas z ciężkiej opressyi moralnej, w której się już rok prawie mój dojrzy. Drżeć dzień i noc o dziecko – jest rzeczą straszną. Wiem, że bieda ludzie nachodzą i proszą. Nigdy nie chciałem być natrętem – ale w takiej sytuacyi bez wyjścia i ja musiałem się męczyć. Przebacz i przyjmij zapewnienie wielkiej wdzięczności

mojej a szczególniej żony, która od roku
przechodzi męczarnie. Bóg zapłać tysiąc razy!!

Twój oddany zawsze

Marcin Sz.

BANK PRZEMYSŁOWY
DLA KRÓLESTWA GALICYI I LODOMERYI Z W. KS. KRAKOWSKIEM
DYREKCYA

Lwów, dnia 5. listopada 1919.

Kochany Poldziu !

Dziś otrzymałem wezwanie przedłożenia pracy habilitacyjnej i czynię zadość temu wezwaniu przedkładając żądame 3 egzemplarze.

Z podpisu na rezolucyi dowiedziałem się, że jesteś tego roku dziekanem; ~~gdyż~~ widocznie przeoczyłem notatki dziennikarskie, donoszące o ponownym Twoim wyborze na rok bieżący.- Oczywiście, że miałem zamiar za najbliższej bytności w Krakowie przedstawić się członkom kollegium i prosić o poparcie mego podania.- Ponieważ jednakże wezwałeś mnie urzędowo, a zatem korzystam ze sposobności, ażeby polecić Ci gorąco moją prośbę.-

Znasz mnie i wiesz, że nie przypisuję sobie żadnych zalet; jeżeli podanie wniosłem, to uczyniłem to dlatego, że po 29 latach pracy mam świadomość, że mógłbym może z pożytkiem przez jakiś lub dwa półrocze wykładać naukę bankową - [illegible] - [illegible]

wspomniałem w podaniu uwzględniłem to sobie za wielki zaszczyt, gdybym mógł prawie już przy końcu mej zawodowej pracy – uzyskać godność Doczata.

Polecając więc jeszcze raz moje petitum

[illegible]

[illegible]

L. 511 pod. 8 XI 1949.

Jaśnie Wielmożny

Profesor Dr. Władysław Leopold J a w o r s k i,

Dziekan Wydziału prawa,

K r a k ó w.

PESTER LLOYD

WIENER REDAKTION

TELEPHON: ~~25012~~ 4140/VI.

Wien, IX/1, ... Mai 1917.

~~Porzellangasse 26~~ Rathausstrasse 4.

Sehr geehrter Herr Abgeordneter !

Mit Rücksicht auf die Wiedereröffnung des Parlaments ist es meine Absicht das ungarische Publikum im Wege des Pester Lloyd über die österreichischen innerpolitischen Probleme in sachgemässer Weise zu informieren. Das sogenannte österreichische Problem, und besonders die nationalen Fragen, sind so komplex, dass es für den Ausländer äusserst schwierig ist sich zu dem richtigen Verständnis derselben durchzuringen. Andererseits ist es jedoch von Wichtigkeit, und es wäre jedenfalls wünschenswert, dass wenigstens dem ungarischen Publikum über diese vitalen österreichischen Fragen objektiv gehaltene Informationen zugänglich gemacht werden.

Ich richte daher an Sie, sehr geehrter Herr Abgeordneter, die ergebene Bitte, über diese Fragen sich gütigst schriftlich äussern zu wollen. Sollten Sie eine mündliche Aussprache vorziehen, so halte ich mich Ihnen zu jeder gewünschten Zeit zur Verfügung. Die Äusserungen würden dann im Pester Lloyd in der Form eines Interviews publiciert werden.

Es ist meine Absicht, führenden Mitgliedern aller Parteien Gelegenheit zu bieten, ihren Ansichten im Pester Lloyd Ausdruck zu geben.

Der Pester Lloyd selbst steht natürlich diesen Fragen vollkommen objektiv gegenüber und es kann nicht seine Absicht sein, mit

Bezug auf österreichische Probleme eine wie immer geartete partei-politische Propaganda zu betreiben. Aber wenn durch die leidenschaftslose akademische Erörterung der österreichischen Probleme die einigenden Momente herausgefunden und die trennenden Schwierigkeiten sich nicht als grundsätzlich unüberbrückbar erweisen sollten, dann wäre diese Umfrage nicht ganz zwecklos gewesen.

Hochachtungsvoll

Ihr ergebener

Dr Béla Fényes

Wiener Korrespindent

des Pester Lloyd.

111

DR. BÉLA SZÉKELY

WIENER KORRESPONDENT DES PESTER LLOYD

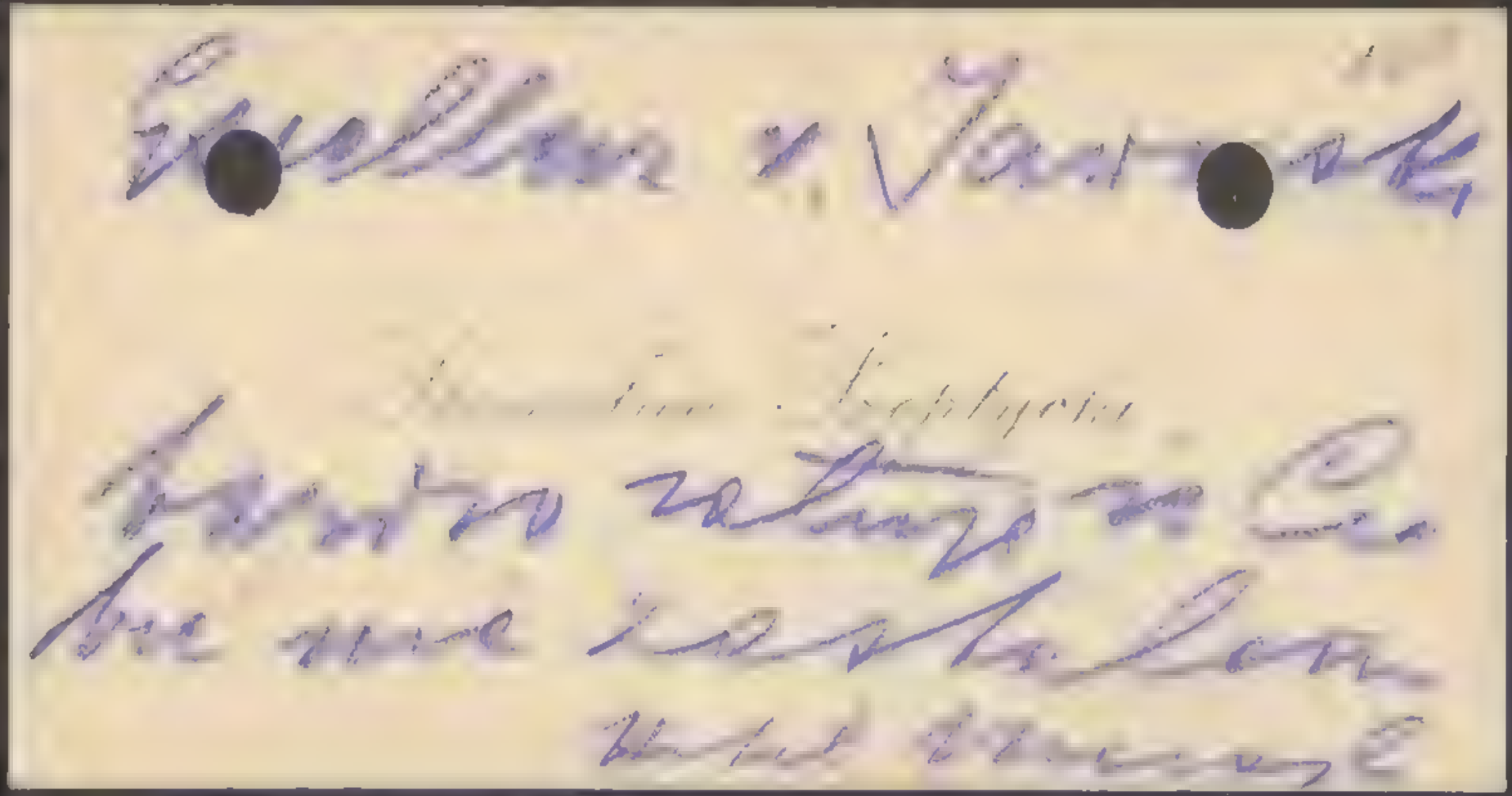

BIURO PRASOWE N·K·N

726

Wiedeń, dnia 4.czerwca 1915.r.

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie -

Mam zaszczyt przesłać JWPanu Prezesowi odpis rozkazu dziennego arcyksięcia Piotra Ferdynanda do ~~IV.~~ VI-tego batalionu I-szej Brygady Legionów. Rozkaz ten będzie oczywiście zaraz rozesłany do dzienników polskich i niemieckich. Idę właśnie do cenzury wojennej, aby uzyskać szybko pozwolenie ogłoszenia. Jeden odpis będzie też wręczony Ekscs. Bilińskiemu.

Nasz telegram gratulacyjny do arc. Fryderyka ukazał się pierwszy w dzisiejszych dziennikach wiedeńskich.

Raczy Jaśnie Wielmożny Pan Prezes przyjąć wyrazy serdecznej czci

Juljusz Leo

Z 26

ERZHERZOG PETER FERDINAND ÜBER DEN HELDENMUT DER LEGIONAERE.

Erzherzog Peter Ferdinand hat folgenden Tagesbefehl an das sechste Bataillon der ersten Brigade der polnischen Legionen /Bataillonskommandant Fleszar/ erlassen.

" Legionäre ! Das sechste Bataillon der ersten Brigade der Polnischen Legionen kämpft seit einigen Tagen in den Reihen der .... Division.

Indem ich diese freiwillig für das Vaterland kämpfende Truppe zunächst auf das herzlichste begrüsse, erfüllt es mich auch mit ganz besonderer Freude dem hervorragenden Kommandanten und den tapferen Offizieren, wie der heldenmütigen Mannschaft dieses Battalions für die mit grossen Elan durchgeführten Kämpfe an der Kopczywianka im Namen des Allerhöchsten Dienstes meine vollste und wärmste Anerkennung auszusprechen.

Ich werde nicht ermangeln gelegentlich Seiner Majestät dem Allerhöchsten Kriegsherrn über die Kampftüchtigkeit und Kampffreudigkeit der polnischen Legion zu berichten und rechne ich auch weiterhin mit der erprobten Tapferkeit der Legionäre.

Erzherzog Peter Ferdinand mp.

Feldmarschalleutnant.

BIURO
PRASOWE
N·K·N

735

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible] e [illegible]

[illegible] i szczerego oddania

Julian. Gurer

735

744

utorów i nie mające nic wspólnego a nawet wręcz sprzeczne z ideą i całą bohaterską działalnością legionów. N i e w ą t p i m y ż e b i u r o p r a s o w e N. K. N. w n a j b l i z s z y m c z a s i e z d e m a s k u j e t w o r c ó w f a ł s z y w e j odezwy, a tem samem przerwie nici nikczemnej intrygi, której sprawców nietrudno odnaleźć w obozie przyj[illegible]".

[illegible]pisałem do Laskownickiego, że list był podpisany przez Biuro prasowe Legionów, której to nazwy używa Biuro prasowe dep. wojsk., że wobec tego dementowanie należy do Dra Kota.

Obecnie znajduję w Głosie Narodu z 7 czerwca następujący [illegible]lik:

" M o s k i e w y r a z y. D e w n a o r g a n i z a c y a p o l i t y c z n a p o l s k a, zwracając się z l[illegible]rtym do opinii punblicznej w Bułgaryi, użyła, w dość niejasny[illegible], następujących niefortunnych słów: "[illegible] wszelkich mrzonek politycznych i nie podzielamy więcej fantastycznych marzeń naszych ojców". Słowa te jednemu z czytelników "Dziennika Poznańskiego" dały powód do wypowiedzenia paru uwag, które tak są rozumne, słuszne i piękne i zarazem tak dobrze określają stanowisko polskie wobec dzisiejszego przełomu i jutrzejszych, nieznanych nam jeszcze zmian, że nie możemy tych dzielnych słów ni[illegible]torzyć.

Ów Wielkopolanin pisze:

" Smutno by z nami było, gdybyśmy się pozbyli "fantastycznych (2) marzeń ojców naszych" i "wszelkich mrzonek (2) polityczn[illegible]

[illegible] interesowane zapowiadają nam swobodę i wolny, przysługujący nam wedle praw boskich i przyrodzonych rozwój, kiedy cała Europa objawia sympatye dla naszej sprawy, my sami mamy się wyzbywać nieprzedawnionych [illegible] ojców"? Byłoby to samobójstwem, [illegible] na siłach, nigdy dopuścić [illegible] raz te marzenia nie ziściły - wpajać należy w każde dziecko polskie [illegible] lat najmłodszych - wiarę i przekonanie, że naród nasz odzyskać [illegible] swój byt samodzielny. Rozumie się, że nie może to przyjść przez [illegible] wiarę i przekonanie, że nie może się to stać bez naszego przyczynienia się. Od najmłodszych lat trzeba wpajać w dusze każdego dziecka polskiego, iż winno iść i pracować w tym kierunku, [illegible] z "krew z palców tryskać będzie", hartować ciało, kształcić umysł, wzmacniać charakter i wolę - usque ad finem".

[illegible] te, silne wyrazy zawierają wskazanie, któremu nic [illegible] nie można, ani nic ująć. Naród, za takiem wskazaniem pójdzie, przetrwa wszystko."

Podaję tę rzecz do wiadomości JWPana Prezesa, prosząc o wskazówki, czy mam coś w tej sprawie przedsięwziąć. Przyznaję się [illegible]

[illegible]

Mieczysław Szerer

W tej chwili nadeszła wiadomość, że zjazd Krakowski został odłożony do 20.bm. - ze względu na wstrzymanie ruchu kolejowego

BIURO PRASOWE N.K.N.

Wiedeń, dnia 16.czerwca 1915.

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie !

Pozwalam sobie przesłać JWPanu Prezesowi odezwę zjednoczenia stronnictw niepodległościowych z dnia 1.czerwca br.

Następnie przesyłam odpis artykułu ogłoszonego w Kurjerze Codziennym /Red.Maryan Dąbrowski/ z dnia 15.bm. Kurjer od pewnego czasu podjął na nowo swój system insynuacyi; przypominam notatkę z przed kilku dni o rzekomem ustąpieniu JWPana Prezesa . Rej. Starzewski wysłał natychmiast do Redakcyi Kurjera sprostowanie, którego odpis załączam.

Wreszcie przesyłam JWPanu Profesorowi odpis artykułu wstępnego z Neue Züricher Zeitung.

Ograniczam się do tego spisu przesyłek, spodziewając się że za parę dni będę miał sposobność przedstawić osobiście w Krakowie JWPanu Prezesowi kilka spraw.

Raczy Jaśnie Wielmożny Pan Profesor przyjąć wyrazy najgłębszego uszanowania z jakiem kreślę się

Juljusz Leo

Stanisław Szlachtowski
Zakopane

NAKŁADEM NACZELNEGO KOMITETU
NARODOWEGO NA CELE LEGIONÓW

Zakopane 13/11 1917

Wielce Szanownemu i
Kochanemu Solenizanto-
wi składamy bardzo
serdeczne najlepsze
życzenia.
Stanisławowie
Szlachtowscy

SERYA III
W. KOSSAK LEGIONY POLSKIE

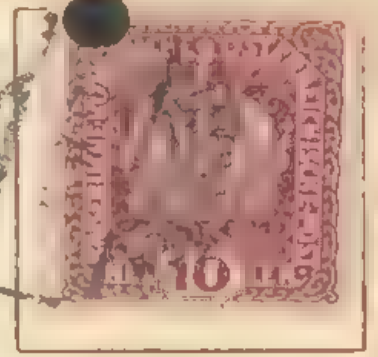

Jego Excellencya
Dr Władysław Leopold
Jaworski
Tajny Radca, Profesor
Uniwersytetu
Kraków
Studencka 14

OFICER I SZEREGOWIEC W. KOSSAK

Die Daten im die[illegible]ngange der mittels Typendra[illegible] ausgefertigten Telegram[illegible]: 1. den Namen des Auf[illegible] die Aufgabenummer, 3. [illegible] (eventuell in Bruchform), 4[illegible]atstag und 5. die Stunde und [illegible] der Aufgabe.

Gattung: ..... Eingangsnummer: .....

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.

Dienstliche Angaben:

Telegramm

aus

Aufgenommen von ..... auf Ltg. Nr. .....
am ..... 191 ..... um ..... Uhr ..... M. ..... Mitt.
durch: .....

Nr. ..... Taxw. ..... (W ..... Ch .....) aufgegeben am ..... 191 ..... um ..... Uhr ..... M. ..... Mittag.

D. S. Nr. 769. (Auflage 1917.)

Zakopane 13/11 1918

POCZTÓWKA

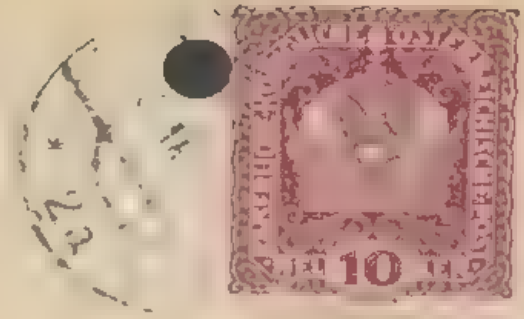

Składamy Ci bardzo serdeczne, szczere, najlepsze życzenia na dzień Imienin 15/11 br. Co za zmiany i przewroty nastąpiły od naszego widzenia się w Niwiskach! Prześcignęły nasze przewidywania i kombinacye.

Jego Excellencya
Dr Leopold Jaworski
Kraków
Studencka 14.

Obyśmy tylko chcieli i potrafili wyzyskać tak pomyślną sytuacyę i zgodnie do jednego celu dążyli. Szczere pozdrowienia.

Stanisławowie Szlachtowscy
z córką

Delegat Bielsko
Hauptstrasse Nr 70

Wielmożny Pan
L. Jaworski
Prezes N. K. N.
Kraków

13. VI.

Szanowny Panie Prezesie,
Co się dzieje z funduszami
które ciągle zbieracie?
Wymuszacie od biednego na=
rodu, który głodny jest sam
a i nasi walczący nie
otrzymują tego wszystkiego
co zbieracie. Przecież utrzy=
muje nasze wojska C. K.
Rząd a nie słychać aby
rodziny legionistów coś
więcej od was dostawały oprócz
zasiłków rządowych
Najbiedniejsza jest średnia
klasa naszej ludności,
od której wybiera się ostat=
ni grosz a ci się wstydzą
przyznać że sami są biedni
a boją się waszych podej=
rzeń i terroru. Ach kiedy

Jasnie Wielmożny Panie!
Posle

Jako wyborca Gorlicki udaje
się do Jasnie Wielmożnego Pana
Posła o poparcie w Izbie
Izbie handlowej o wydzielenie
mi odpowiedniej ilości skór.
Zaznaczyć muszę że jestem zniszczony zupełnie, bo dwa domy, jeden
spalony a drugi rozbity

Z głębokiem uszanowaniem
Jędrzej Szuta z Gorlic

Kraków, 21. II. 1917.

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie

Pozwalam sobie przypomnieć, że w myśl polecenia JWielmożnego Pana przedłożyła drukarnia W. A. Szyjkowskiego we Lwowie ofertę na druk mojego zarysu historyi literatury polskiej (po francusku).

Ponieważ od złożenia rękopisu minęło dziewięć miesięcy – rzecz zaś już w zawiązkach uznaną była za pilną – rozpoczęcie druku nie powinno, jak sądzę, ulegać dalszej zwłoce. Upraszam tedy uprzejmie o ponowienie w formie stanowczej i decydującej dawniejszych Swoich poleceń w tym kierunku a w szczególności załatwienie przedłożonej oferty.

Łączę wyrazy prawdziwego szacunku

Dr. Maryan Szyjkowski

C. K. BIBLIOTEKA
JAGIELLOŃSKA
W KRAKOWIE.

2/III. 17.

J. Wielmożny Panie Prezesie

W załączeniu, mam zaszczyt przesłać List C. B. W., który na skutek poleceń Jeddana Prezesa, niniejszem otrzymałem.

Pozostaję z głębokim szacunkiem

Maryan Szyjkowski

Ekscelencyo, Jaśnie Wielmożny

Panie Prezesie.

[illegible] najżyczliwszej [illegible]

[illegible] Ekscelencji za

okazane mi [illegible] i życzliwe przyjęcie.

Z [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible], a chwile [illegible]

w Krakowie zachowam w miłej i [illegible]

Górnawieś d. 2/IV 1918

Ekscelencyjo!

Mam wielką prośbę do Jego Ekscelencyi w sprawie następującej:

Jan Dunin Brzeziński Rotmistrz pułku ułanów Legionowych stał we wschodniej Galicyi ze swojim pułkiem i po zawarciu pokoju w Brześciu Litewskim, oraz po tej głośnej aferze Legionów i częściowem ich przejściu za granicę, został on wraz pułkiem internowany na Węgrzech, tam po dochodzeniach zarzut dezercyi został cofnięty, tak że już żaden zarzut ich nie obciąża.

Zaszedł jednak wypadek, że po pokoju w Brześciu L. znajdujący się w izbie II Dywizyjonu menarzy portret Cesarza został ze ściany usunięty i złożony za piec z kąd go właściciel mieszkania odebrał. Stało się to w czasie, gdy p. Brze-

./.

ziński był w Krośnie.
Obecnie p Feldmarschal Schüling czyni p Brzezińskiego odpowiedzialnem za to i żąda wydania tego, kto ten portret usunął. P. Brz: go zapewnił słowem oficerskim że o tem nie wie, jednak p Szuling mu grozi, że dotąd będzie internowany, dopuki się winowajca nie znajdzie.
P. Jan Dunin Brzeziński jest właścicielem majątku w Osieczanach obszaru 500 morgów i obecnie z powodu choroby gospodarza dozorcy niema kto prowadzić gospodarstwa a p Brzeziński jest reklamowany i zwolniony od pospolitego ruszenia do 30/IV br i jeżeli go będą dalej internować, jego gospodarstwo musi upaść gdyż żona temu rady nieda i już ono grubo upadło z powodu jego nieobecności

Proszę tedy najuprzejmiej o łaskawą interwencyją Jego Ekscelencyi u Ekscelencyi Polnego Marszałka Schülinga, by nie karał człowieka za winę nie popełnioną, człowieka który sam potępia ten czyn z portretem jako głupie sztubactwo. Jeżeli to krzywdzące traktowanie oficera nie będzie usunięte, to w takim razie będziemy zmuszeni upomnieć się o to przez wniesienie interpelacyi w parlamencie. Wiem ze sprawozdania Jego Ekscelencyi z Przemyśla że Eksc Schüling jako komendant Legionów był dla nich najżyczliwiej usposobiony, teraz zmienił postępowanie, widocznie nie może zrozumieć że w Brześciu Litewskim skrzywdzono i ciężko obrażono cały naród Polski a Legiony, ten najczulszy manometr narodu musiał głośniej niż inni zareagować.

Proszę przeto jeszcze raz Jego Ekscelencyję ażeby raczył postarać się o sprawiedliwe traktowanie p. J. D. Brzezińskiego, Rotmistrza II pułku ułanów który obecnie przebywa w Gefangen Lagier VII Arme

Szeklencze Ungarn

Łączę przy sposobności wyrazy najgłębszego szacunku

A. Średniawski poseł.

Do Jaśnie Wielmożnego Pana Prezesa Naczelnego Komitetu Narodowego prof. dr. Wł. L. Jaworskiego.

P. Wasilewski

Uprzejmie proszę o projekt odpowiedzi

Jaworski

Wielce Szanowny Panie Prezesie.

6/4 16

Przed paru miesiącami ukazała się tak potrzebna szczególniej w naszych teraźniejszych warunkach „Statystyka Polski". Dzieło, wydane staraniem i nakładem jednej z najbardziej poważnych w danym kierunku instytucji Polskich, dające więc największe szanse bezstronności i poważnego opracowania źródeł.

Nie mogę sądzić o wartości, która prawdopodobnie jest dużą, całego materjału statystycznego, w dziele tym zawartego, dotknąć chcę tylko stosunków litewskich, jako lepiej mi znanych gdyż stamtąd pochodzę. Otóż zupełnie nie mogę sobie zdać sprawy, czym kierowali się Autorowie „Statystyki", opracowując ją dla Litwy i Rusi podług najbardziej polakożerczych źródeł, jakie wogóle może kiedykolwiek istniały. A mianowicie: jednodniowego spisu ludności w państwie Rosyjskim przeprowadzonego w 1897 r. i obliczeń statystycznych rządu rosyjskiego przy opracowywaniu projektów wprowadzenia ziemstw na Litwie i Rusi w 1909 r.

Wartość naukowa statystyki rosyjskiej, szczególniej tyczącej się rzeczy polskich, jest znaną. Co do spisu jednodniowego ludności w 1897 r. [illegible]

ni rosyjscy stwierdzili, że nie posiada wartości żadnej". „Trzeba zaś z razu być Polakiem i z niezwykłą mocą umieć stwierdzić swą narodowość, żeby w statystyce rosyjskiej za Polaka być uznanym", mówi p. Hipolit Korwin Milewski, znany obywatel i działacz na Litwie. Zresztą, trzeba było ten bój znosić i przeżyć te walki z urzędnikiem rosyjskim o wpisywanie do rubryki polskiej, żeby o bezcelowości samowoli władz rosyjskich przy spisach danych statystycznych mieć pojęcie.
Cóż więc mówić o tych masach mieszczan i włościan polskich, często mało uświadomionych, choć przywiązanych do polskości wśród ograniczenia, które nawet [illegible] oświadczali, że są „tutejsi" i wpisywani byli do rubryki białoruskiej lub litewskiej.

[illegible] zamieszkujących [illegible] w Królestwie Polskiem przez p. Czyńskiego Dali i innych [illegible] p. [illegible] i Edward Maliszewski. [illegible] że do prawdziwej [illegible] innych środków nie mamy. [illegible] obliczenia liczby Polaków na Litwie przeprowadzić więc nie możemy. Możemy jednak mniej lub więcej zbliżyć się do prawdy poprawianiem statystyki rosyjskiej, badając osobiście stosunki na miejscu.
W ten sposób przeprowadził obliczenia polskości [illegible] na Litwie pan Maliszewski. Badając stosunki na miejscu, przechodząc od powiatu do powiatu, w zasadzie w obliczeniach stosując się do miejscowych [illegible], ciągle bacząc by w obliczeniach swych nie przesadzić, poprawia dane urzędowe rosyjskie i przychodzi do [illegible] a za nim autorowie „Statystyki Polski".

To też gdy podług autorów „Statystyki Polski" w [illegible] na Litwie [illegible] w r. 1909 było 632.3 tysięcy [illegible] 424.6 tysięcy, razem zaś wszystkiego 1056.9 tysięcy – po pię

większej tam pracy kulturalnej i kolonizacyjnej", pan Maliszewski w tym samym roku oblicza tę liczbę tylko w 7 gub. Litwy i Białej Rusi na 1.448.500, na Rusi zaś na 801.700 więc razem zaś w roku 1919 na 2.250.200. Przytym p. Maliszewski zastrzega się wyraźnie że liczba ta jest raczej zaniżona niż zawyżona. Przeciętnie liczba na 1/5 tylko a nie na 1/3, [illegible] na Litwie i Rusi. Różnica 1.133.200 [illegible] to oczywiście [illegible].

Metoda obliczeń Maliszewskiego u Autorów Statystyki "Polski" nie znalazła uznania. Zamknięci w gabinetach, oderwani od życia polskiego wschodnich [illegible] Galicji, nawykli do szablonu pracy biurokratycznej i liczb urzędowych, nie mogli zaufać inicjatywie prywatnej, opierającej się w obliczeniach na indywidualnym [illegible] na [illegible] – [illegible] nie było. [illegible] nie mieli żadnych danych że Maliszewski w obliczeniach się pomylił a nawet [illegible] za tym, że dał obraz zbliżony do prawdy – woleli się oprzeć na źródłach co do których mieli zupełnie pewne dane że [illegible] w nich [illegible] w [illegible] były fałszowane na niekorzyść Polaków, że dają obraz nie mający z rzeczywistością żadnego nic wspólnego. Ale ważne że były urzędowe, zebrane drogą biurokratyczną! – Ten moment najzupełniej przeważył. [illegible] Sam Maliszewski [illegible] Autorom Statystyki w [illegible] bardziej zbliżone do prawdy, niż za danemi urzędowemi świadomie od tej prawdy [illegible].

Dla ilustracji przytoczymy tu [illegible] najbardziej (charakterystycznym) jaskrawym [illegible] [illegible]-wać.

I tak, w jednym z wypadków Polska powiat gub. Grodzieńskiej, powiecie Sokólskim, przez który przechodzi granica zwartego obszaru etnograficznego polskiego, w którym w roku 1905 na petycji, wystosowanej do władz w sprawie wprowadzenia w urzędach i szkole języka polskiego, zebrano 15 tysięcy podpisów, „Statystyka Polski" znajduje w 1897 roku 1.8% Polaków, w 1909 r. zaś już tylko 0.87% w ilości 1000 głów. Pozostawmy to bez komentarza. Ks. Maliszewski oblicza ilość polaków w tym powiecie w 1909 r. na 39.000 (t. j. 35,2% ogółu), co wobec możności zebrania w 1905 roku 15 tysięcy podpisów osób dorosłych i mogących [illegible] czynnie stwierdzić swą polskość, jest bardzo prawdopodobne.

Wobec tego naturalne że gdy ks. Maliszewski za pomocą [illegible] naturalnego przyrostu rocznego w wysokości 1% oblicza liczbę Polaków gub. Grodzieńskiej w r. 1909 na 305.496 osób, autorowie „Statystyki Polski" liczą ją tylko na 77.303. Gdy p. Maliszewski procent Polaków w gub. Grodzieńskiej określa na 17.0 a w kilku północno-zachodnich powiatach na 27.6%, zaś w Białostockim 40%, „Statystyka Polski" podaje % w stosunku do ogółu całej gub. tylko na 4.33%.

W Guberni Wileńskiej podczas urzędowego spisu ludnościowego w 1897 r. mieszkańców wsi Perwiny, Dowir [illegible] w parafii [illegible] urzędnik zapisał zgodnie z ich oświadczeniem jako znających język polski za Polaków, naczelnik jednak powiatu własnoręcznie na blankiecie przekreślił wyraz „Polski", a na to miejsce napisał „Litwini", gdyż nie mógł zrozumieć, że w jego powiecie pisać o Polakach na wsi (Maliszewski: Polacy i polskość Litwy). Gdy [illegible] takie [illegible] stosowane, więc nic dziwnego też, że we wcale mocnym pod względem polskości powiecie Oszmiańskim, w którym tyle jest dworów i okolic szlacheckich, statystyka urzędowa z r. 97, a za nią autorzy „Statystyki Polski" znajdują tylko 1,75% Polaków, gdy Maliszewski oblicza na 27.2%.

W całej Gubernii w r. 1897 według spisu bardziej przychylnie usposobionego dla Polaków niż [illegible] roku z pewnych przyczyn nie zmniejszonej [illegible] [illegible] na korzyść Litwinów [illegible] Polaków 27-T. Polaków [illegible] ogółu [illegible] Malinowski [illegible] ilość w tym roku na 466.625 i 26,5% ogółu z [illegible] Litwinów i [illegible], obecnie jednak przez przyniesionych nie zajętych, w powiatach [illegible] oblicza ilość Polaków na 33.9% ogółu, co tym niemniej ludności tej gub. [illegible] wszystkiem bardzo znacznym [illegible] [illegible] [illegible] znaczenie.

Tak samo w gub. Kowieńskiej według statystyki [illegible] 57,8 [illegible] Polaków [illegible] 5.8% ogółu według Maliszewskiego 181.114 — 11.5% ogółu.

Co jednak [illegible], nie mogę [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] z 13/IV 1909, autorowie umieścili [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] i [illegible] spostrzegamy [illegible] dowolnie, jak widzieliśmy zależnie od chwilowego humoru lub gorliwości" naczelników powiatów, więc zestawienie to [illegible] [illegible] bardziej dowolnych.

Zestawiamy rubryki porównawcze z r. 97 i 909 r. Dla Gub. Wileńskiej % Polaków z 8.17 [illegible] na 15.27%. I jakkolwiek obraz o tyle [illegible], że [illegible] przedstawiania Polaków tam wybiera, to jednak naszemu nie w tym [illegible] [illegible] zestawieniu. Powstało to stąd, że w r 1897 był bezwzględnie tam [illegible] [illegible], że w r. [illegible] nie robiono tego w gub Wileńskiej [illegible] na korzyść Litwinów. W ciągu 12 lat procent Polaków [illegible] tam [illegible], chociaż liczba absolutna i tak według rubr. z 1909 r jest [illegible] o połowę mniejsza od tej, którą podaje Maliszewski.

Zato w innych guberniach, gdzie gęściej usadowiona była większa [illegible] widzimy zjawisko nadzwyczajnego cofania się ludności polskiej nie tylko procentowo, ale i absolutnie. Zdaje się że katolicyzm jest ostatnią twierdzą polską na tych ziemiach i to wszystko pomimo stwierdzonego polszczenia się Białorusinów całemi wsiami. I tak w gub. Grodzieńskiej, gdzie te polszczenie się odbywa się może najintensywniej, gdzie granica etnograficzna, jak stwierdziły badania językoznawcze, znacznie posunęła się na wschód – cały procent ludności katolickiej zmniejsza się z 10.07% – do 4.36%; w powiecie Pińskim z 24.8% w roku 1897 do 8.82% w roku 1909. We wspomnianym wyżej powiecie Sokólskim gdzie raz jeszcze stwierdził on polszczenie 15 tysięcy katolików, z 1273 polaków w r. 1897 (proc. stat. urzędow.), pozostało w roku 1909 tylko 1000 ludzi (stat. polsk.).

To samo widzimy w gub. Kowieńskiej. Tam procent z 9.14% w roku 1897 spada dla ludn. polskiej w roku 1909, do 3.58%.

Zestawień nie będę mnożył.

Otrzymaliśmy obraz kompletnego pogromu polskości na Litwie i Rusi. Zdawałoby się, że polskość skazaną tam jest na ostateczną zagładę i w przeciągu kilkunastu lat, przy takiem cofaniu się jej w tym tempie zniknie na tych ziemiach zupełnie.

W jakim więc świetle mają wyglądać pretensje nasze do tych ziem i nadzieje na ich posiadanie. Warunki polityczne tak się układają, że kto wie, czy nie łatwiej nam będzie złączyć się z Królestwem z Litwą, niż w połączeniu z Galicją. Wyzyskanie więc tam jak najszybciej sił i zasobów jest dla nas pożądaną koniecznością. Polskość na Litwie, odcięta obecnie od metropolji, zdana na siebie, dobywa wszystkich sił do zorganizowania się, do wyzyskania swego znaczenia ekonomicznego i kulturalnego w tych

krajach. Organizuje się szkolnictwo w Wilnie, zażądano otworzenia polskiego uniwersytetu, a tu w metropolji władzami rządowymi podważa się same fundamenty, na których tam chcą budować, zmniejsza się prawie o 2/3 liczbę ludności naszej. Inne bowiem prawie i inne [illegible] może przedstawić ludność ~~wynosząca~~ ~~[illegible]~~ 1 1/2 miljona (p. M. [illegible] [illegible] obliczenia Malinowskiego do 1.476.000 w 1910 obrachowuje [illegible] mylnie na 1.1% a nie 1%, jak to czyni Malinowski), niż ludność 1/2 miljonowa za jaką ją podaje „Statystyka Polski" (dosłownie 632,3 tys.)
A pamiętajmy, że ci, komu na tym zależeć będzie, nie na obliczeniach pana [illegible] ani Malinowskiego opierać się będą, a użyją takiej świętej [illegible] do [illegible] w publikacji najpoważniejszej naszej instytucji statystycznej. Już samo wydanie publikacji w 3ch językach świadczy, że przeznaczona jest nie tylko dla naszego społeczeństwa ale i dla Europy.

Szanowny Panie Prezesie. Szanowny Pan Prezes i ze stanowiska swego jako stróża interesów narodowych w Radzie Miejskiej i jako [illegible] [illegible] publicznym pisarzem doświadczonym do [illegible] tego rodzaju tak przerażający [illegible] jest może najbardziej powołanym, by możliwości skutków wyżej omówionego przedstawienia [illegible] na Litwie zapobiec.

Mają wkrótce ukazać się nowe publikacje statystyczne, między innymi [illegible] ważne [illegible] na zagranicę Encyklopedyczne i [illegible] Statystyczne [illegible] [illegible] w językach angielskim i francuskim staraniem [illegible] [illegible] zainteresowanego [illegible].
Otóż [illegible] [illegible] statystycznego, [illegible] którego wyd. „Statystyka Polski" może wywrzeć wpływ na [illegible] [illegible]

„W [illegible] i [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] materiale [illegible] [illegible] [illegible]" zawartym, i co do Litwy dalej szerzą poglądy o Polakach i [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. — Sądzę, że odpowiednia interwencja Sz. pana Prezesa [illegible] [illegible] temu zapobiec.

Uważałbym najradykalniejszym zaradzeniem temu [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] zawarte teraz prawdopodobnie we dość rozpowszechnionego nakładu, [illegible] [illegible] [illegible] i [illegible] ich [illegible]. Dałoby im to [illegible] [illegible] [illegible] one tak [illegible] że łatwo mogłyby [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] zo- rządzeń. O ile zaś to byłoby niemożliwe [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] na [illegible] [illegible] Ministerstwa [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] i [illegible] umotywowaniem [illegible] jako dodatek do książki. Byłoby to [illegible] [illegible], jakie robią w książce te [illegible] tablice [illegible] [illegible] [illegible] powagą instytucji, która je [illegible] i [illegible] [illegible] [illegible] ich swoją sankcją.

Wiem, jaki nawał pracy szczególnie obecnie ma na swych barkach Szanowny Prezes Naczelnego Komitetu Narodowego, a jednak ośmielam się zwrócić Jego uwagę na tę ważną moim zdaniem ze względu na Litwę sprawę. Ośmielam się prosić Szanownego pana Prezesa w imię obrony praw naszych na Litwie praw tak ważnych i ze względu na całokształt sprawy polskiej, o przedsięwzięcie kroków w celu zapobieżenia skutkom tak szkodliwie publikowanych cyfr.

Z wysokim szacunkiem

Marjan Świechowski

Zakopane. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], 23/4 916 r.

111

+ Gorlice 2/7. 917.

Excellencyo Jaśnie Wielmożny
Panie!

Udaję się z następującą prośbą o łaskawą interwencyę:
Mieczysław Targowski chorąży 2. p. ułanów L. P. właściciel Tokarni w pow. Myślenickim – wniósł podanie o dalsze zwolnienie na nieograniczony czas. – Podanie odeszło ze Starostwa myślenickiego pod l. 23141/17 do Minist. obr. krajow. w dniu 19. maja. –

1/.

Chodzi o to, by podanie to zostało – o ile to możliwem – uwzględnione i aby orzeczenie Ministerstwa nadeszło do Starostwa w Myślenicach przed 15. lipca – tegoż bowiem dnia kończy się urlop petenta. –

Przy tej sposobności łączę wyrazy wysokiego poważania

[illegible]

14944

Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels [illegible] ausgefertigten Telegramme [illegible] 1. die Nummer des Aufgabeamtes, 2. die Aufgabenummer, 3. die Worte [illegible] 4. die Monatsnummer und 5. die Stunde und Minute der Aufgabe.

Gattung: ..... Eingangsnummer: .....

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme [illegible]

dringent excellencya wladyslaw
leopold jaworski krakow
ul studencka =

Dienstliche Angaben:

Telegramm

aus

Aufgenommen von ..... auf Ltg. Nr.
am ..... 191 ..... um ..... Uhr ..... M. ..... Mitt.
durch: .....

d gorlice 763 20 19 10/50 m = (W ... Ch) aufgegeben am ..... 191 um ..... Uhr ..... M. ..... Mittag.

dotad nye nadeszla wiadomosc w sprawie pana targowskiego prosze

o interwencye = swiejkowski +

D. S. Nr. 769. (Auflage 1916.)

Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufgabeamtes, 2. die Aufgabenummer, 3. die Wortzahl (eventuell in Bruchform), 4. den Monatstag und 5. die Stunde und Minute der Aufgabe.

Eingangsnummer:

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.

d :- excelenz, ladislaus

leopold jaworski

[redacted] :-

Dienstliche Angaben:

Telegramm

aus

Aufgenommen von ... auf Ltg. Nr. ...

am ... 191 ... um ... Uhr ... M. ... Mitt.

durch: ...

d goplice 764 21 19 10-30- n :-

... 191 ... um ... Uhr ... M. ... Mittag.

bisher keine erledigung in der sache des

herrn targowski angelangt bitte um interwention :-

swiejkowski +

D. S. Nr. 769. (Auflage 1916.)

+ Sokice 24/2 919.

Excellencyo Jaśnie Wielmożny
Panie!

W ostatnich dniach b. m. lub w pierwszych dniach marca będzie składał w ostatniego egzaminu a następnie do rygorozum syn tutejszego kancelisty Rady powiatowej Eugeniusz Kamiński. — Przez trzy lata będąc przy wojsku i na froncie mój syn naturalnie przygotował się w zupełności do egzaminu, z którem

zatem polecić go najłaskawszym względom Excellencyi ~~a~~ przy tej sposobności przesyłam moje pamiętniki z czasu inwazyi rosyjskiej.

Dołączając wyrazy wysokiego poważania

Ks. Świeykowski

Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufgabeamtes, 2. die Aufgabenummer, 3. die Wortzahl (eventuell in Bruchform), 4. den Monatstag und 5. die Stunde und Minute der Aufgabe.

Eingangsnummer:

excellenz ladislaus

jaworski wien parlament ,

Die Telegraphenverwaltung übernimmt [illegible] ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.

Dienstliche Angaben:

Telegramm

an

Aufgenommen von [illegible] Leg. Nr. [illegible] am [illegible] 191[illegible] um [illegible] Uhr [illegible] M. [illegible] Mitt.

durch: [illegible]

gorlice 541 24 9:/7 4,/40+ hn = *[illegible] 191[illegible] um [illegible] Uhr [illegible] M. [illegible] Mittag*

= bitte um nachricht ob mein brief vom ersten juli zugekommen ist u wie steht mit der betreffenden angelegenheit ,= wieykowski ,+

D. S. Nr. **769.** (Auflage 1916.)

177

JÓZEF TARGOWSKI

HOTEL SACHER

List Targowskiego
omówić z Bawo-
rowskim, w tym
celu żeby poufnie
wyjść w kontakt
z demokratem i Mu-
dowcem ewentualnie
Dziennikiem, wszystkim
na Komisji Parl.
większość, a mając
ją zapewnioną wnieść
interpelacje na Ko-
misji Parl.